Pojedyńczy numer 20 groszy. Nakład 33000 egzemplarzy. Dzisiejszy numer obejmuje 12 stron

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej“ Spółki Akc.

PRENUMERATA

w ekspedycji i **agenturach w Bydgoszczy** z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI“ wynosi **kwartalnie 8.25 zł.**, na pocztach **przez listowego w dom 9.33 zł. — Miesięcznie 2.75 zł.**, przez listowego **w dom 3.11 zł.**, pod opaską w Polsce **5.00 zł.**, do Francji i Ameryki **7.50 zł.**, do Gdańska **4.00 guldeny**, do Niemiec **4.00 marki.** — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo **nie odpowiada za dostarczanie pisma**, a prenumeratorzy **nie mają prawa** do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny **Henryk Ryszewski** Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godz. 8 rano do godz. 6 wieczorem bez przerwy.

Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

OGŁOSZENIA

20 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. **50 groszy**, w tekście na drugiej lub dalszych stronach **75 groszy**, na 1-ej stronie **1 złoty.** Drobne ogłoszenia słowo tytułowe **20 gr.**, każde dalsze **10 groszy;** dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.
Miejscem płatności i prawnem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz.
Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. - Bank Ludowy - Bank M. Stadthagen T. A.
Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1299. Telefon naczelnego redaktora nr. 316. Telefon redakcji 326.

Numer 207. BYDGOSZCZ, czwartek dnia 9 września 1926 roku. Rok XX.

Zjazd Fidac'u w Warszawie.

Warszawa, 7. 9. PAT. Przez cały dzień dzisiejszy obradowały komisje kongresu F. I. D. A.'cu. Najważniejszą kwestją, dyskutowaną w komisji zagranicznej była sprawa omawiana już na wczorajszem posiedzeniu ustosunkowania się F. I. D. A. C.'u do projektu międzynarodowej konferencji inwalidów i byłych wojskowych w Genewie. Postanowiono, iż F. I. D. A. C. zorganizuje pod swojem przewodnictwem konferencję byłych wojskowych w terminie 3-miesięcznym nie w Genewie jednak, ale w Luxemburgu. Atoli konferencja ta dojdzie do skutku jedynie wtedy gdy związki niemieckie, austrjackie i inne zgodzą się na wstępną deklarację postanawiającą, że związki, uczestniczące w konferencji, uznają obecny stan polityczny Europy i zobowiązują się do propagandy pokojowej w swoich krajach, to znaczy, że **sprzeciwiać się będą wszelkiej wojnie zaczepnej.** Na komisji propagandy omówiono sprawę międzynarodowego biura prasowego, którego zadaniem byłoby prostowanie wszelkich fałszów, rozgłaszanych w prasie sojuszniczej, o którymkolwiek kraju sprzymierzonym. Na komisji długów międzysojuszniczych debatowano w dalszym ciągu nad sprawą uregulowania wszelkich długów międzysojuszniczych, przyczem dyskusji jeszcze nie ukończono, aczkolwiek zarysowuje się już kompromis między przedstawicielem Ameryki z jednej strony, a Francji, Anglji i Belgji z drugiej. Wreszcie na komisji statutowo-finansowej delegat Polski Smogorzewski wysunął konieczność zmiany klucza składek, wnoszonych przez członków F. I. D. A. C.'u. Wnioskodawca domaga się uzależnienia wysokości tych składek od stanu walutowego i gospodarczego danego państwa, należącego do F. I. D. A.'cu. Wieczorem członkowie kongresu byli obecni na przedstawieniu w Teatrze Wielkim.

Gen. Berbecki ma zostać szefem sztabu generalnego. — Gen. Piskor ustępuje.

Warszawa, 8. 9. Od dłuższego czasu obiegają pogłoski, że szef sztabu generalnego gen. Piskor, ma ustąpić ze swego stanowiska. Według jednej relacji gen. Piskor odejdzie na stanowisko inspektora armji, według drugiej, gen. Piskor zostaje ze swego stanowiska usunięty. W czasie krótkiego urzędowania szef sztabu generalnego zdołał zaskarbić sobie szacunek nawet u przeciwników. Dlatego duże zdziwienie wywołują pogłoski, notowane w kołach miarodajnych o jego dymisji. Następcą gen. Piskora ma być gen. Berbecki, dowódca okręgu w Torunu.

Wykrycie zamachowców na pociąg Berlin-Hanower.

Berlin, 7. 9. PAT. Aresztowano dzisiaj dwóch sprawców katastrofy wykolejenia pociągu pospiesznego Berlin—Hannover. Aresztowani przyznali się całkowicie do winy i zeznali, iż popełnili zamach z zamiarem ograbienia pasażerów.

Kolejarze nie dostaną podwyżki.

Pociągnęłoby to za sobą nową inflację?

Warszawa, 8. 9. (Tel. wł.) Delegacja, wyłoniona przez zjazd urzędników kolejowych udała się na posłuchanie do minstra kolei i zapytała go, czy rząd zamierza podnieść uposażenie głodujących urzędników kolejowych. Minister Romocki oświadczył, iż sprawa podwyżki może być rozpatrywana tylko łącznie z żądaniami innych sfer urzędników państwowych. Zresztą w tej sprawie oczekuje się wyjaśnienia ministerstwa skarbu. **Podwyższenie uposażenia urzędnikom państwowym może doprowadzić do nowej inflacji.** Minister Romocki podkreślił dalej, że kolejarze nie mogą nawet liczyć na wypłatę jednorazowej zapomogi. Minister zapowiedział, że prawa nabyte przez pracowników kolejowych w służbie państw zaborczych będą zagwarantowane. Minister Romocki nie dał stanowczej odpowiedzi na pytanie degelacji czy nakaz zniesienia awansów obejmie i dyrekcje kolei. Według zdania ministra są ludzie biedniejsi od kolejarzy, gdyż zdarza się, że 30-włókowy obywatel ziemski karmi się kartoflami i solą.

Innego zdania była delegacja. Twierdziła ona, że koleje dają dochody, wobec czego powinno się zaofiarować pewną sumę kolejarzom na zapomogi. Jutro przyjmie delegację na posłuchaniu premjer Bartel.

Olbrzymia katastrofa kolejowa w Ameryce.

Wiedeń, 7. 9. PAT. Pisma donoszą z Nowego Jorku, że na jednym z dworców kolejowych w Chicago nastąpiła wielka katastrofa. Dwa pociągi najechały na siebie, przyczem zabitych zostało 20 osób, a rannych 120.

Nowy Jork, 7. 9. (PAT). Wczoraj nastąpiło tu gwałtowne oberwanie się chmury. Komunikacja uliczna została w zupełności przerwana. Na kolei podziemnej wybuchła panika, w czasie której 2 osoby zostały zabite, a 20 — odniosło ciężkie rany.

Nansen chce wziąść Niemcy na spytki.

Berlin. Prasa niemiecka zaniepokojona jest opozycją ze strony państw mniejszych, które żądają, aby najpierw rozważano na plenarnem zebraniu sprawę przyjęcia Niemiec do Lgi, a wniosek o stałe miejsce w Radzie przesłano wpierw do komisji.

Delegat Norwegji Nansen postawił formalnie wniosek rozdzielenia obu punktów, co zdaniem korespondenta „Berliner Tageblatt'u“ przejdzie większością głosów. Charakterystycznem jest twierdzenie „Tägliche Rundschau“. organu półurzędowego, który twierdzi, iż cała ta sprawa jest **intrygą Polski i Francji** i domaga się, by akces Niemiec nastąpić mógł, zanim zostaną przydzielone miejsca niestałe. Kto w tym wypadku intryguje, nie trudno się domyśleć.

Primo de Rivera znosi przywileje arystokracji.

Madryt, 7. 9. PAT. Pisma donoszą, że oficerowie artylerji pochodzą wyłącznie z kół arystokratycznych. Od dawna oficerowie ci awansowali tylko na zasadzie swego pochodzenia. Primo de Rivera chciał usunąć ten tradycyjny sposób awansowania i zaprowadzić awansowanie, opierając się wyłącznie na podstawie osobistych zasług. Skutek zamiaru Primo de Rivery był ten, iż cały korpus oficerów artylerji, jak również koła, stojące blisko króla, zwróciły się przeciwko niemu.

Madryt, 7. 9. (AW.) Dziś ukazał się dekret rządowy, zarządzający wykluczenie z armji wszystkich oficerów artylerji z wyjątkiem przebywających w Marokko. Wykluczeni oficerowie nie mają prawa noszenia munduru, a podwładni nie są zobowiązani do posłuszeństwa. W razie wymagania tegoż, mają prawo aresztowania b. oficerów. Wszystkie fabryki artylerji zostaną podporządkowane funkcjonarjuszom cywilnym. Akademja artylerji zostaje zwinięta, a kadeci poddani ogólnym przepisom wojskowym. Król podpisał ten dekret w nocy w San Sebastian.

Katastrofa lotnicza w Wilnie.

Wilno, 7. 9. (AW.) Wczoraj popoł. aeroplan systemu „Spad“, prowadzony przez porucznika pilota St. Grzybowskiego z 11-go pułku lotniczego, rozbił się podczas lądowania w okolicy Santoka w pow. święciańskim z powodu defektu w motorze. Na miejsce wypadku udało się natychmiast pogotowie lotnicze z Wilna. Pilot ciężko ranny. Dziś udaje się na miejsce wypadku specjalna komisja.

Strajk węglowy w Anglji będzie trwał nadal.

Wiedeń, 7. 9. PAT. Pisma donoszą z Londynu, że wczorajsze rokowania między rządem a właścicielami kopalń nie doprowadziły do żadnego wyniku. W przebiegu rokowań doszło do bardzo ostrego starcia między Churchillem a prezesem właścicieli kopalń Williamsem.

Obywatelu! idź natychmiast do

Powiatowej Kasy Oszczędności

Bydgoszcz, Słowackiego 3 7166

Instytucji bankowej o pupilarnej pewności i otwórz sobie konto oszczędnościowe na które to najdrobniejsze oszczędności wpłacić możesz a dostaniesz za nie 15 proc. w stosunku rocznym za dziennem wypowiedzeniem. - - - - - - - - - -

Oszczędność i praca ludzi wzbogaca.

Katastrofa kolejowa w Chełmie.

Warszawa, 7. 9. PAT. Dn. 2 bm. o godz. 13.45 na stacji Chełm wykoleił się wskutek źle ustawionej zwrotnicy parowóz pociągu towarowego. Wskutek wykolejenia uległo silnemu uszkodzeniu 7 wagonów towarowych z trzodą chlewną i drobiem. Ze służby kolejowej został lekko ranny nadkonduktor, bagażowy i pomocnik maszynisty. Przerwy w ruchu nie było. (Coś za dużo tych katastrof. — Red.)

Reorganizacja M. S. Wojsk.

Warszawa, 8. 9. (Tel. wł.) W najbliższych dniach zniesiony zostanie oddział V sztabu, skupiający w sobie sprawy personalne. Jeden z referatów przejdzie do oddziału I sztabu, zaś sprawy dotyczące generałów i oficerów sztabowych uzależnione będą od szefa sztabu generalnego.

Dymisja wojewody Bnińskiego nieunikniona.

Warszawa, 8. 9. (Tel. wł.) „Rzeczpospolita“ dowiaduje się, że wojewoda poznański Bniński zostanie odwołany ze swego stanowiska po powrocie z urlopu wypoczynkowego ministra Młodzianowskiego.

P. Zaleski czeka na wybór do Rady Ligi Narodów.

Genewa, 7. 9. PAT. W celu zachowania sobie całkowitej swobody działania w związku z kandydaturą Polski do Rady Ligi Narodów p. minister Zaleski zapowiedział zgóry, że nie zgłasza swej kandydatury ani do prezydjum zgromadzenia, ani też do przewodnictwa w jakiejkolwiek komisji.

Nowy dekret wojskowy.

Warszawa, 8. 9. (Tel. wł.) W tych dniach ukaże się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniający postanowienie, że wojskowi, przenoszeni są w stan spoczynku po 35 latach służby, o ile przekroczyli wiek ustalony dla każdego stopnia wojskowego. Podobno pierwszym, na którego spadną skutki nowego rozporządzenie, będzie generał Malczewski.

Dalsze rugi majowe.

Warszawa, 8. 9. (Tel. wł.) W najbliższym czasie ma być przeniesiony z Warszawy do Modlina 1 pułk artylerji przeciwlotniczej, który w dniach majowych stanął po stronie rządu.

Gen. Jaźwiński wolny.

Wilno, 8. 9. AW. W dniu wczorajszym wypuszczony został z więzienia na Antokolu gen. Jaźwiński, który zaniemógł poważnie na skutek choroby sercowej. Generał w ubraniu cywilnem odjechał do Warszawy.

Prasa ruska roznosi alarmy wojenne.

„Diło", lwowski organ Ukraińców, rozpatruje zagadnienia polskiej polityki zagranicznej, strasząc swych czytelników wojną, pisze we wczorajszym numerze:

„Budowla współczesnej Polski w każdej ścianie ma olbrzymie dziury, każda kwestja okazuje się węzłem gordyjskim. Powolne, pokojowe rozwiązanie tego mnóstwa węzłów, wymagałoby skrajnego samozaparcia, ofiary, rezygnacji z wielkich aspiracyj, a do tego Polska nie jest zdolna."

Dlatego wojna ma być lekarstwem na wszystkie zła, dlatego wojenne zamysły i zamiary mają wywieść Polskę ze ślepej ulicy i rozciąć wszystkie węzły gordyjskie, rozumie się na korzyść Polski. I do tej wojny przygotowuje się całą siłą pary. Dla każdego, kto umie wyczuwać i patrzeć bez kolorowych okularów, jest jasne, że atmosfera jest naelektryzowana, i że majowy przewrót miał na celu — nie tak „moralną sanację", jak raczej zbliżenie chwili wojennej rozprawy."

Że „Diło" nie patrzy przez kolorowe okulary na Polskę, to z dawna wiadome. Z rozumowań jednakże wnioskować można, że lubi nietylko czarne okulary, ale także... powiększające.

Zjazd Polskiego Str. Ch. Demokracji okręgu toruńskiego w Toruniu.

(od własnego korespondenta).

Ostatniej niedzieli (dn. 5 września) odbył się przy bardzo licznym udziale delegatów Zjazd Polskiego Str. Chrześc. Demokracji okręgu toruńskiego w Toruniu w gospodzie „Cechy Zjednoczone" przy ul. Sukienniczej. Na zjazd przybyli delegaci z najrozmaitszych zakątków tegoż okręgu, by wysłuchać referatów, gospodarczego, politycznego, ideowego i organizacyjnego.

Zjazd zagaił prezes okręgowy p. Rogala powitaniem wszystkich delegatów, poczem przystąpiono do porządku obrad.

Po wyborze komisji matki, komisji wnioskowej i stwierdzeniu listy obecności przez przewodniczącego, sekr. woj. p. Nowak z Grudziądza wygłosił referat gospodarczy i organizacyjny.

Dalsze referaty wygłosili pp. poseł Bigoński o sprawch politycznych i społecznych oraz poseł Nowicki o celach i zadaniach Chrześcijańskiej Demokracji.

Po omówieniu spraw organizacyjnych rozpoczęto nad wygłoszonemi referatami dyskusję, w której brali udział pp. **Odrowski z Trzebskiegopola,** który omówił obecny stan organizacyjny Chrz. Dem. w okręgu toruńskim i wyłuszczył zadania i obowiązki członków zarządów miejscowych i okręgowych, wreszcie podał szereg wskazówek praktycznych, których zastosowanie przyczyni się do ożywienia działalności Stronnictwa i jej owoców. P. **Zgliniecki z Grzybna omówił szkodliwość organizacji strzeleckiej na Pomorzu,** wskazując na poparcie czynników, które powołane są dla spraw zupełnie innych. **P. Borowczyk z Lipienek** wzywał władze stronnictwa do zajęcia się zorganizowaniem robotników rolnych pod sztandarem Chrześc. Zjedn. Zawodowego. **P. Kocieniewski z Chełmna** popierając wywody mówcy, stawia kilka zapytań natury organizacyjnej.

Na wszystkie zapytania i krytyczne uwagi dali odpowiedź pp. posłowie.

Następnie udzielono Zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowych władz okręgowych, w skład których weszli:

do Rady Wojewódzkiej:

pp. Borowczyk Józef z Lipienek, Cieszyński- Unisław, Grabowski-Lubawa, ks. Licznierski-Wabcz, Kowalski-Lisewo, Semrau-Dąbrowa, Józef Ast-Golubie.

Do Zarządu Okręgowego:

pp. Odrowski Tadeusz-Trzebskiepole, Dobrowolski, Boniewicz, Winiarski, Rogalla, Zaniecki, Jarzembowski, Jan Szmidt, Duliński — wszyscy z Torunia z prawem dalszej kooptacji.

Do Rady Okręgowej:

Olszewski-Papowo, Jaś-Trzebskiepole, Marcinkowski-Mirakowo, Gołębiewski-Grzybno, Cukiermann-Dobrzyn, Rogowski-Unisław, Maćkowski - Toruń, Jochmann-Toruń, Cieczyński-Unisław, Rogowski-Unisław, Echaust-Toruń, Kocieniewski - Chełmno, Kwiatkowski-Brodnica.

Po dokonanym wyborze komisja wnioskowa przedstawiła następujące rezolucje, które zostały przyjęte:

Obowiązkiem wszystkich zarządów kół, członków Rady Wojew. i Okręgowej, delegatów, mężów zaufania jest

1. zwołać w najbliższym czasie posiedzenie swego koła, lub gdzie takie nie istnieje, zwolenników ruchu Chrz. Dem. na zebranie, aby złożyć szczegółowe sprawozdanie z dzisiejszego zjazdu, ożywiając ruch organizacyjny koła, względnie tworząc nowe koło i wybierając jego zarząd;

2. sprawozdanie należy przesłać listem do Sekretarjatu Wojewódzkiego Chrz. Dem. w Grudziądzu;

3. rozpocząć energiczną i ruchliwą pracę organizacyjną przez

a) werbowanie i zapisywanie nowych członków Koła, wystawiając im legitymacje członkowskie Chrz. Dem. i wpisując ich w listy członkowskie (dodając dokładny adres danego koła);

b) ściąganie składek członkowskich i wklejanie znaczków do legitymacji, przez werbowanie mężów zaufania, bądź łecznych (robotników, kupców, rzemieślników, rolników, urzędników pocztowych, kolejowych, nauczycieli i duchowieństwa, bądź to członków znanych organizacyj społecznych „Sokół", Tow. Powst. i Woj.), bądź to reprezentantów poszczególnych warsztatów pracy;

c) przez utrzymanie ścisłego kontaktu ze Sekretarjatem Wojew. w Grudziądzu w wioskach sąsiednich, bądź to przedstawicieli poszczególnych warstw spodzu (Rynek 16), któremu należy piśmiennie komunikować o wszystkich poczynaniach, planach i pracach, przesyłając sprawozdania, listy mężów zaufania i członków oraz składki członkowskie miesięczne i nadzwyczajne;

4. sporządzić i podać Sekr. Wojew. spis ludzi, zbliżonych do naszego ruchu, niezaangażowanych w żadnem innem stronnictwie, sympatyków Chrz. Dem. z całego powiatu, którzy zostaną zaproszeni na zjazd powiatowy (danego powiatu), na którym zostanie wybrany Zarząd Powiatowy Chrz. Dem., kierujący pracą organizacyjną całego powiatu;

5. usilnie popierać naszą prasę chrześcijańsko-demokratyczną przez

a) abonowanie pism,

b) polecenie ich swym znajomym, krewnym i przyjacielom,

c) werbowanie nowych abonentów,

d) żądanie w kioskach, restauracjach, hotelach etc. naszych pism,

e) żądanie, aby we wszystkich restauracjach, poczekalniach, hotelach itd. trzymano i wykładano nasze pisma.

f) przez podarowanie do naszych pism wiadomości zasadniczych, potocznych i kronikarskich, sprawozdań, rozpraw i artykułów,

g) współdziałanie z administracją pism w celu wywieszenia plakatów we wszystkich restauracjach, hotelach, sklepach, magazynach, dworcach miast i wsi, dla rozreklamowania naszych organów,

h) w celu utworzenia agentur naszych organów we wszystkich miastach i większych wioskach,

i) w celu wyszukania i zaangażowania wszędzie ludzi, którzy organa nasze kolportowaliby, sprzedawali, w celu zaangażowania stałych reporterów, korespondentów i współpracowników.

W kwestji Pomorza.

Dla wzmocnienia państwowości polskiej na Pomorzu i większego przywiązania ludności pomorskiej do Państwa Polskiego koniecznem jest spełnienie następujących postulatów:

1. przeprowadzenie zasady dekoncentracji w myśl art. 66 konstytucji urzędów II instancji, celem skupienia i zespolenia organów administracji państwowej (Izby Skarbowej, Okręgowego Urzędu Ziemskiego, Kuratorjum Szkolnego) pod jednym zwierzchnikiem tj. wojewodą;

2. policja państwowa winna podlegać staroście i wojewodzie także personalnie i dyscyplinarnie;

3. przywrócenie policji komunalnej dla miast;

4. obsady kierowniczych stanowisk w urzędach państwowych na Pomorzu, niepodlegających wojewodzie, z wyjątkiem sądowych i wojskowych, winny się odbywać w porozumieniu z wojewodą;

5. usunięcie z Pomorza skompromitowanych i nieodpowiednich urzędników, a wzmocnienie przyrostu urzędników, pochodzących z Pomorza, celem ściślejszego zespolenia ludności pomorskiej z państwem;

6. na pierwszym miejscu stawiamy przyspieszenie rozbudowy portu w Gdyni i nowych połączeń kolejowych z naszem morzem, uważając wkładanie inwestycyj państwowych na Pomorzu za konieczność państwową i za dowód zdecydowanej woli do obrony Pomorza;

7. uwzględnienie w pierwszej mierze rodowitych Pomorzan przy osadnictwie i parcelacji;

8. uregulowanie systemu podatków bezpośrednich państwowych i komunalnych na zasadzie podatku dochodowego i powierzenie wymiaru tych podatków komisjom komunalnym pod przewodnictwem starosty resp. Prezydenta miasta i powierzenie ściągania podatków organom komunalnym.

Po wyczerpaniu porządku poseł Nowicki serdecznemi słowy zamknął obrady.

Samobójstwo w „Głosie Prawdy".

Jeden ze współpracowników tego pisma usiłował pozbawić się życia w lokalu redakcji.

Z Warszawy donoszą: W kamienicy nr. 22 przy ul. Nowy Świat rozległy się 2 strzały rewolwerowe. W domu powstał popłoch. Wkrótce wyjaśniło się, że strzały padły w redakcji dziennika „Głos Prawdy". W lokalu redakcji, brocząc silnie krwią, leżał jakiś mężczyzna.

Na skutek wszczętego alarmu przybyło wkrótce Przygotowie oraz policja. Stwierdzono, że na życie targnął się p. L. P. Dochodzenie w toku.

Olbrzymia manifestacja narodowa w Łagiewnikach na Śląsku.

Napozór zwykła uroczystość Hallerczyków. Poświęcenie sztandaru placówki w Łagiewnikach.

A jednak święto w Łagiewnikach stało się potężną, imponującą manifestacją narodową, przemieniło się w święto całego Górnego Śląska katolickiego i narodowego.

Dostojny gość zawitał — gen. Józef Haller przybył do prastarej dzielnicy piastowskiej.

Gdy po skończonem nabożeństwie, na stopnie ołtarza wszedł Generał i przemówił po żołniersku, z jego głęboko odczutych słów, spływała na zebranych otucha a w sercu wstępowała wiara w przyszłość Polski.

Dla ciebie Polsko i dla twej chwały!

Dziś słowa te nabierają szczególnego znaczenia, a hasło Hallerczyków, staje się hasłem całej Polski.

*

Niemcy wejdą w piątek do Ligi.

Genewa. W kołach niemieckich pewne zdenerwowanie wskutek niewyjaśnionej jeszcze sytuacji. Szczególnie w sferach prawicy niemieckiej wyraźne niezadowolenie z niewątpliwych sukcesów polityki polskiej.

Dowiaduję się w ostatniej chwili, że uroczyste przyjęcie Niemiec odbędzie się w piątek, 10 września.

Nagroda za... pojednawczość.

Genewa, 5. 9. (PAT) Naczelny redaktor „Tribune de Geneve Paul de Bochet omawiając kandydatury państw na miejsca półstałe, pisze: Pierwsza z nich jest naturalnie zarezerwowane dla Polski, która w ten sposób otrzyma rekompensatę za swą pojednawczość, której złożyła dowody.

Polak prezesem międzynarodowego kongresu studentów katolików.

Na odbywającym się w Amsterdamie kongresie międzynarodowym studentów-katolików „Pax Romana" na prezesa wybrano na rok bieżący Orlikowskiego, wiceprezesa stowarzyszenia akademickiego „Odrodzenia", przy silnem poparciu grupy holenderskiej, której mówca podnosił wielkie zasługi Polski dla katolicyzmu.

Nowa rewolucja w Portugalji.

Madryt, (A.W.) 5. 9. Pewna część prasy hiszpańskiej notuje pogłoskę, jakoby w Portugalji rozpoczęły się niepokoje. Podobno kapitan babtysta Voil miał wyruszyć przeciwko rządowi skupiwszy koło siebie silne oddziały karabinów maszynowych. Rząd wzmocnił pogotowie wojenne. Na prośbę prasy o częściowej przynajmniej zniesienie surowej cenzury odpowiedział dyktator Carmona odmownie.

Katastrofy lotnicze w Czechosłowacji.

Praga. (AW). Katastrofy samolotów wojskowych w Czechosłowacji przybrały zastraszające rozmiary. Cztery katastrofy, które się wydarzyły w ciągu ostatnich kilku dni, spowodują szereg interpelacji w parlamencie przy zbieraniu się jego na sesję jesienną.

Celnicy gdańscy chcą być nietykalni.

Gdańsk, 5. 9. (PAT). Dziś odbyło się tutaj zgromadzenie związku urzędników celnych W. M. Gdańska, przyczem uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko rzekomemu żądaniu Polski, dotyczącemu nowej organizacji gdańskiego zarządu celnego, a wysuniętemu w toku rokowań polsko-gdańskich w sprawie podziału dochodów celnych.

Pierwsi biskupi Chińczycy.

Rzym. (AW). Papież Pius XI udzieli w dniu 24 września konsekracji w kościele św. Piotra 6 biskupom chińskim. Będą to pierwsi Chińczycy, którzy otrzymają tak wysoką godność kościelną. Zajmą się oni zorganizowaniem djecezji w tych częściach Chin, które są w większych liczbach zamieszkane przez katolików.

Wypadek samochodowy kardynała Dubois.

Paryż. (AW). W chwili, gdy kardynał Dubois wyjeżdżał z Paryża samochodem, aby wziąć udział w pielgrzymce, na skutek pęknięcia pompy samochodowej, samochód przewrócił się. Kardynał i szofer znaleźli się pod przewróconym samochodem, jednak nie ponieśli żadnych ciężkich obrażeń.

Kronika telegraficzna.

Zniesienie Podsekretarjatu Stanu przy Prezesie Rady Ministrów.

Dziennik Ustaw nr. 91 przynosi zmianę nazwy podsekretarjatu stanu przy Prezesie Rady Ministrów. Odtąd do czynności tej przywiązany będzie tytuł „Szef Gabinetu Prezesa Rady Ministrów", a zamiast „Naczelnika Wydziału" urzędować tam będzie „Szef Biura Prezesa Rady Ministrów".

Katastrofę parowca sowieckiego spowodował zamach.

Lwów. 6. 9. AW. „Gazeta Poranna" donosi z Leningradu, iż na rozkaz wyższych władz aresztowano wszystkich uratowanych oficerów i innych członków załogi statku „Burjewiestnik", który zatonął w porcie, pochłonąwszy kilkaset ofiar. Istnieje podejrzenie, iż katastrofę spowodował zamach.

Młodzianowski kasuje wojewodów.

Warszawa, 7. 9. (tel. wł.) . Krążą tu pogłoski, że minister Młodzianowski nosi się z zamiarem zniesienia urzędów wojewódzkich.

Robert i Bertrand.

Warszawa, 7. 9. (tel. wł.). Dwaj oszuści Tadeusz Różycki i Tomasz Krzyśkiewicz wyłudzili tytułem jałmużny pod firmą Bratnich Pomocy od różnych osób przeszło 100.000 złotych. Obu oszustów zdemaskowano i oddano u ręce władz sądowych.

Śląsk powiększony zostanie o sąsiednie tereny górnicze.

Warszawa, 7 9. (tel. wł.). Minister Młodzianowski wyzbywszy się wojewody śląskiego Bilskiego wysunął zwalczaną przez tego ostatniego koncepcję wydzielenia powiatów będzińskiego i Częstochowskiego z województwa kieleckiego tudzież chrzanowskiego z województwa krakowskiego i przydzielenia ich do województwa śląskiego, aby skupić zagłębia przemysłowe i ułatwić unifikację ustawodawstwa górniczego.

Warszawa, 7. 9. (tel. wł.). Prezes Karpiński przyrzekł ministrowi Staniewiczowi, że Bank Polski zakupi większą ilość listów zastawnych Banku Rolnego i przyjmować je będzie do lombardowania.

Katowice, 6. 9. (PAT). Nowomianowany wojewoda p. Grażyński objął urzędowanie w dn. 6 bm.

Wypadek kolejowy w Gnieźnie.

Dwuch kolejarzy rannych, jeden cudem uniknął śmierci.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

Na pierwszym torze przy pierwszym peronie stał w ub. poniedziałek, o godz. 20.05 pociąg, odchodzący do Nakła. Pracownik z bagażu kolejowego Śniegocki, zam. w Róży, wyjechał z bagażu wózkiem po nadeszły bagaż na peron drugi — poznański. Gdy przejechał przez tor pierwszy przed stojącym, wymienionym powyżej pociągiem i wjeżdżał na tor drugi, nadjechał w tym momencie od strony ekspedycji pospiesznej parowóz, zdążający z szybkością ca. 15 km. na godzinę. Skutki zderzenia były straszne. Śniegocki został oderwany od dyszli wózka, padając całą siłą pomiędzy szyny, na których jechał parowóz, zaś przetokowy Bukowski, zam przy Parku Kościuszki, stojący na schodach wejściowych do parowozu po lewej stronie, został zaczepiony przez wózek bagażowy i runął na ziemię, uderzając się silnie o obok toru leżącego płotu żelaznego, który przez odepchnięcie wózką uszkodzony został.

Drugi przetokowy, stojący na tylnych schódkach parowozu, został uderzony przez sztaby żelazne popsutego płotu, jednakże z parowozu nie spadł.

Śniegocki, mający silnie potłuczonę głowę, został po natychmiastowem opatrunku przez p. dr. Czechowicza, lekarza kolejowego, odwieziony do domu. Bukowski natomiast ma wyrwane prawe udo — przewieziony do szpitala, będzie musiał tam kilka tygodni pozostać.

Jak dotychczas stwierdzono, wina leży po stronie Śniegockiego, który okazywał zwykle odwagę przy przejeżdżaniu przez tory, widząc zbliżający się pociąg lub parowóz. Śmiałość tę przypłacił więc nieomal życiem a niewinny zupełnie Bukowski stał się nieszczęśliwym.

Nadużycia w Krajowym Zakładzie Ubezpieczeń Ogniowych.

Poznań. (AW.) Starostwo krajowe, jako władza nadzorcza, rozpoczęła dochodzenia w sprawie nadużyć w Krajowym Zakładzie Ubezpieczeń Ogniowych. W wyniku dochodzeń został zawieszony w czynnościach radca Dziedzicki i urzędnik Kostrzewa. Drugi urzędnik Hencel był już dawniej zawieszony w urzędowaniu, a sprawa przeciwko niemu toczy się już czas dłuższy. Na temat nadużyć krąży wiele fantastycznych wersji i byłoby pożądanem, aby powołane czynniki udzieliły wyczerpujących wyjaśnień celem uspokojenia opinji.

Zamach komunistyczny na warszawskie lotnisko.

„Kurjer Poranny" donosi:

W ubiegłą niedzielę przed wieczorem wartownik, strzegący hangarów na lotnisku I. pułku lotniczego na polu Mokotowskiem zauważył podkradającego się pod boczne ściany zabudowań jakiegoś tajemniczego mężczyznę.

Oczywiście wezwał go natychmiast do zatrzymania, pragnąc go wylegitymować i sprawdzić cel i zamierzenia młodzieńca, który zaczął uciekać w kierunku parkanu, odgradzającego wojskowy teren lotniska od toru wyścigowego.

Wartownik wszczął alarm, na który zbiegli się żołnierze 1. pułku lotniczego w większej liczbie i wszyscy rozpoczęli pościg. Zbieg tymczaem zdołał wedrzeć się na plac wyścigowy, podobno przez znajdującą się w parkanie od strony pola furtkę i dalej biegł w kierunku trybun. Żołnierze za nim gonili wciąż, wzywając go do zatrzymania się.

Skoro jednak to nie skutkowało, pierwszy biegnący za uciekinierem — wartownik dał strzał karabinowy, po którym nieznajomy, widząc już bezcelowość zamiaru ucieczki, zatrzymał się już na torze, oddając się w ręce dobiegających żołnierzy, którzy go odprowadzili z powrotem na lotnisko, aby przeprowadzić doraźne dochodzenie i oddać go władzom do dalszej dyspozycji.

Oczywiście należy przypuszczać, że ów człowiek zakradał się pod hangary, mając jakieś zbrodnicze zamiary.

Naturalnie, że ze względu na charakter całej sprawy, która się wydarzyła akurat w dzień święta komunistycznego, zapowiadanego na wczoraj przez różne organizacje wywrotowe, jak również na objekt, którego zamiary nieznajomego dotyczyły, można wiele się domyślać.

Również dużo mogło wykazać nawet doraźne dochodzenie. Jednak z tych samych względów jest jeszcze niewskazane przedwczesne podawanie tych szczegółów do wiadomości publicznej, co i nam również strzemięźliwość w tym kierunku nakazuje.

Scena powyższa rozegrała się na chwilę przed gonitwą o nagrodę „Przychówka" na torze Mokotowskim i zgromadzone tłumy z trybun i z placu były jej świadkami, śledząc przebieg z zainteresowaniem, i szeroko później ją komentując.

Aresztowanie światowego oszusta,

którego osadzono w więzieniu lwowskiem.

Przywieziono do Lwowa aresztowanego w Budapeszcie międzynarodowego oszusta, nazwiskiem Geza Hollo, vel Gwidon Hirsch. Krążył on po całej Polsce i popełnił oszustwa na wielką skalę.

W r. 1924 założył we Lwowie jako pierwszy reprezentant spółki „Donau Bund" biuro propagandy zagranicznej i pobierał od różnych firm setki dolarów, obiecując im wyrobienie pożyczki amerykańskiej. Ofiarą jego padł także b. arcyks. Stefan Habsburg w Żywcu. Ogółem wyłudził Hollo kilkadziesiąt tysięcy dolarów.

Obawiając się aresztowania, zbiegł oszust do Budapesztu. Rozesłano za nim listy gończe. Na wiadomość o aresztowaniu niebezpiecznego ptaszka, wyjechali do Węgier dwaj wywiadowcy policji lwowskiej i odebrali aresztowanego z rąk władz węgierskich w Parkanach w Czechosłowacji. Hollo jest człowiekiem bardzo zdolnym i mówi 10 językami.

Nowy monopol spirytusowy w b. dzielnicy pruskiej,

wprowadzony będzie dnia 1 kwietnia 1927 roku.

„Dziennik Ustaw" z dnia 31 sierpnia przynosi rozporządzenie ministra skarbu o wprowadzeniu pełnego monopolu spirytusowego na terenie całego szeregu województw. Według tego rozporządzenia pełny monopol spirytusowy wprowadzony będzie na terenie województw: białostockiego, lubelskiego, pomorskiego i śląskiego z dniem 1-go sierpnia 1926 r., na terenie województw: warszawskiego, łódzkiego i kieleckiego z dniem 1 stycznia 1927 r., a na terenie **województw poznańskiego i pomorskiego** z dniem 1 kwietnia 1927 r. Od tej daty zabrania się więc wyrobu i rozlewu wódek czystych w przedsiębiorstwach prywatnych. Zapasami prywatnych wódek wolno handlować do dnia 30-go czerwca 1927 r.

Zniesienie sądów pokoju w Poznańskiem.

Rozporządzeniem ministra sprawiedliwości, umieszczonem w „Dzienniku Ustaw" z dnia 31 sierpnia, znosi się z dniem 1 października 1926 sądy pokoju w następujących miejscowościach: Chodzież, Gniezno, Grodzisk, Jutrosin, Kcynia, Kępno, Koronowo, Kościan, Kośmin, Krotoszyn, Międzychód, Nowy Tomyśl, Ostrów, Pleszew, Środa i Szamotuły.

Zlot okręgu bydgoskiego Młodzieży Polskiej w Szubinie.

(Od własnego korespondenta Dziennika Bydgoskiego).

W niedzielę, dnia 5 bm. wyruszyły wszystkie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej z Bydgoszczy na **zlot okręgowy do Szubina.**

Na dworcu w Szubinie oczekiwały już wszystkie inne stowarzyszenia oraz okręg żniński przybycia Młodzieży Polskiej z Bydgoszczy. We wspaniałym pochodzie, w którym wzięło udział 600 młodzieńców, udano się do kościoła, gdzie uroczystą Mszę św. odprawił **X. Sterczewski** oraz wygłosił podniosłe kazanie.

Po nabożeństwie udano się do Domu Polskiego na uroczyste zebranie, które zagaił X. radca **Sołtysiński** bardzo pięknem przemówieniem. Referat na temat „Bóg i Ojczyzna" wygłosił p. **Fabianowski**, kończąc go następującą rezolucją, którą młodzież z gorącemi oklaskami przyjęła jednomyślnie:

Młodzież Okręgu Bydgoskiego, zrzeszona w Towarzystwach Młodzieży Polskiej, zebrana na zjeździe w Szubinie, dnia 5 września 1926 r., postanawia:

1. Trwać zawsze wiernie przy kościele katolickim.
2. Nie sprzeniewierzać się zasadom Chrystusowym, tylko stać przy nich wiernie aż do ostatniej chwili, wprowadzać je w czyn, a w razie konieczności występować w ich obronie.
3. Owiana miłością ojczyzny, gotowa jest składać ofiary na jej ołtarzu, a pragnąc pacyfizmu i utrwalenia pokoju w Europie, jednak bronić będzie każdej piędzi ziemi przed wrogim najazdem.

Po referacie gospodarz miasta p.

Dr. Antoni Marczyński. 49

ROK 1947.

(Ciąg dalszy)

Kiedy woda spłynęła z pieczary przy stawku i kiedy dostał się w głąb korytarza, zasunął kamienie za sobą. Zamknął sobie drogę.

— Nie mam i tak poco wracać... — dodał sobie odwagi i ruszył naprzód.

Po powrocie do swego pokoju zabrał także buty i niósł je teraz razem z całem ubraniem na plecach. W tym samym tobołku umieścił sporo zerwanych owocy, którymi chciał zaspakajać głód, gdyby mu przyszło dłużej pracować w podziemiach. Straszna scena, której był mimowolnym świadkiem, ogłuszyła go kompletnie. Co chwila potykał się na kamieniach i kaleczył sobie palce u nóg bosych. Dopiero napotkana przeszkoda przywróciła mu przytomność umysłu. Przedewszystkiem odszukał pozostawione tu przed dwoma dniami drągi żelazne i ustawiwszy latarnię na skalnym zrębie, zabrał się do żmudnej pracy.

Na szczęście tym razem poszło mu dość łatwo. Zawiesiwszy latarkę z pomocą szelek i podpierając się oburącz żelaznymi drążkami, ruszył naprzód. Kroki liczył uważnie. Było tego dużo. Bardzo dużo nawet, bo tysiąc sto dziesięć...

Potem przyszła najcięższa barykada. Korytarz rozszerzył się znacznie i tworzył obszerną grotę, zalaną jeziorkiem. Znowu trzeba było szukać odpływu wody. W tem Władek posiadł już dość znaczną rutynę i złożywszy tobołek na jakimś głazie, wszedł pewnym krokiem do wody. Ale wnet mina mu zrzedła.

Już stał zanurzony po pas w jeziorku, a jeszcze nie zrobił ani połowy drogi do przeciwległego brzegu. Kiedy znalazł się o jakie pięć metrów od głazu, zator wodzie czyniącego, zwierciadło stawu sięgało mu po szyję.

— Źle będzie... — pomyślał i było źle nad wyraz.

Gdy stanął do walki ze skałą, ponad którą sączył się odpływ jeziorka groty woda muskała mu brodę.

— Dużo wskóram w takiem położeniu... — mruczał z rozpaczą. Lecz cofać się nie chciał i... nie mógł, wobec groźby Japończyka.

W tej chwili oblał jego głowę jakiś zimny, świeży prąd powietrza. Uniósł jedną rękę wysoko. Tak. Rzeczywiście. Tam ponad tą tamą przeklętą dął leciuteńki wietrzyk. Zelektryzował go ten przeciąg. Wrzasnął na całe gardło:

— Hurra!... To już niedaleko. Tylko tę przeszkodę przebyć szczęśliwie...

Ale ta przeszkoda stanowiła właśnie sęk najgorszy. Ponad głazem prześlizgnąć się nie mógł. Tam była tylko szpara niecałe dwadzieścia centymetrów szeroka. Uniósłszy się w górę z pomocą oślizgłego rusztowania z żelaznych swoich drągów, wsunął tam rękę i wymacał dokładnie grubość głazu. Był to ogromny, płaski zupełnie odłamek skały, który zsunął się kiedyś przed laty i zatarasował to przejście. Zmusił wytrwałą w pracy wodę do wyżłobienia sobie jeziorka oraz wąskiej szczeliny, którą się przesmykała. Głaz ten wysoki był, licząc od dna na przeszło dwa metry, ale jego grubość nie przenosiła szerokości uda ludzkiego.

Zaczęła się żmudna praca. Praca na pozór beznadziejna, bo głaz ani nie drgnął. Stojący po brodę we wodzie, nie mógł wziąść silnego zamachu, by walić z całej mocy w zaporę. Nie mogąc podołać siłą fizyczną, zaczął pracować mózgiem. Zaczął znów śledzić odpływ wody. Ta sama myśl, która go naprowadziła na odkrycie ujścia stawku, pomogła mu także tym razem. Za mało wody odpływało wyżłobioną z boku szczeliną. Kiedy dłońmi przytrzymał tę nadwyżkę wody i zaczął nadsłuchiwać, usłyszał lekki szum maleńkiego wodospadu po lewej ręce. Tam więc było główne ujście. Z łatwością wymacał palcami szparę, znajdującą się pomiędzy lewą ścianą korytarza a krawędzią głazu. Z zapałem pochwycił za drąg żelazny i wszczepił szpic stali w szczelinę. Podważył swą dźwignię w jedną i drugą stronę. Odłamał spory kawałek kamienia. Nitka wody płynąca tamtędy stała się sznurem, liną okrętową. Ucieszony Władek podważył głaz w drugiem miejscu z jednakowym, pomyślnym skutkiem. Uchodząca woda szumiała coraz silniej, zwierciadło jeziorka obniżyło się o kilka centymetrów.

Ustawszy na chwilę dla wypoczynku oglądnął się Władek i zdrętwiał...

Ze sterczącego na boku głazu patrzał na niego pustemi oczodołami kościotrup. Szkielet leżał w pozycji pół siedzącej na szerokim, wystającym zrębie skalnym i patrzał na chłopca... Drgnął Władek i przeżegnał się nabożnie. Lecz wnet wróciła mu fantazja junacka. Mruknął półgłosem:

— Ładne mam towarzystwo!... ładna perspektywa!... Ani chybi, że to jakiś mój poprzednik, który też tędy usiłował się przedostać. Że ja go jednak przedtem nie zauważyłem...

Wygłosiwszy ten krótki monolog, zabrał się do roboty ze zdwojoną energją. Z całej siły wbijał ostrze sztaby w wąskie boczne szczeliny i przez ruchy dźwigniowe rozszerzał je dość znacznie, gniotąc na kawałki wyłupane odłamki kamienia.

Nagle rozległ się suchy trzask, plusk i ciemności nieprzebite zaległy grotę, jeziorko, i korytarz...

Zmartwiał Władek z rozpaczy. Zrozumiał przyczynę... Oto biorąc za duży zamach, drugim końcem stłukł reflektor i żarówkę lampy elektrycznej i strącił ją ze zrębu, na którym stała, do wody.

Mimo, że był zanużony wciąż jeszcze powyżej piersi, mimo chłodu piwnicznego, uczuł kropelki potu na skroniach. Ze strachu zagubił gdzieś w ciemnościach swój drąg żelazny i nie mógł go odnaleść narazie. Trwoga zjeżyła mu włosy na głowie. Zaczął się modlić, kląć, bluźnić i krzyczeć opętańczo. Wymachując rękoma na oślep uderzył się o coś w dłoń boleśnie. To była zbawcza sztaba stalowa. To była ostatnia deska ratunku. Dość wątpliwa deska.

(Ciąg dalszy nastąpi)

burmistrz Gruss witał serdecznie gości przybyłych a na zakończenie zaśpiewano „Rotę“.

Po uroczystym zebraniu udano się do „Wesółki“ na zawody. Obywatelstwo szubińskie, które bardzo licznie przybyło na te popisy, dało dowód, że rozumie dążenia Młodzieży naszej. Zaznaczyć wypada, że zawodami kierował porucznik **Offelkowski,** a dopomogli mu chętnie wszyscy podoficerowie z P. K. U. Szubin. Po zawodach udano się w pochodzie do Domu Polskiego, gdzie następującem druhom rozdano nagrody:

Pięciobój okręgu bydgoskiego:

Pierwszą nagrodę otrzymał p. Donarski „Wolność“ Bydgoszcz, II p. Golnik „Promień“ Koronowo, III p. Mazurkiewicz „Gwiazda“ Bydgoszcz, IV p. Domagała S. M. P. Szubin, V p. Press S. M. P. Szubin.

Rzut dyskiem: Pierwszą nagrodę p. Press, S. M. P. Szubin, II p. Bartosz, S. M. P. Szubin III p. Cieliński, S. M. P. Szubin.

Pchnięcie kulą: I nagrodę p. Szymański „Brzask“ Bydgoszcz, II p. Press, SMP. Szubin III p. Koślicki, „Brzask“ Bydgoszcz.

Skok o tyczce: I nagrodę p. Press, SMP. Szubin, II p. Reszczyński „Wolność“ Bydgoszcz, II p. Donarski, „Wolność“ Bydgoszcz.

Bieg sztafetowy 4×100 m. I nagrodę „Wolność“ Bydgoszcz, II „Brzask“ Bydgoszcz, II S. M. P. Szubin.

Okręg żniński:

I nagrodę p. Wrzoza, SMP. Jaruszewo, II p. Bartz, SMP. Jaruszewo, III p. Szambelan, SMP. Żnin.

Zakończono zlot odśpiewaniem „Roty“, a wszystkie Towarzystwa wracając do domu, mile wspominały o zlocie w Szubinie.

Z KRAJU.

Uczeń zastrzelił kolegę.

Lwów, 7. 9. (AW) Wczoraj popoł. 18 letni Adam Ralski syn kupca, uczeń 7-ej klasy gimnazjum Kopernika, zastrzelił w mieszkaniu własnem swego kolegę Jerzego Backmana. Dochodzenie wykazało, że miał tu miejsce nieszczęśliwy wypadek spowodowany nieostrożnem obchodzeniem się z bronią.

Uproszczenia w wydawaniu paszportów kuracyjnych.

Warszawa, 7. 9. (tel. wł.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowuje okólnik dla urzędów wojewódzkich w sprawie kuracyjnych paszportów zagranicznych. Zarządzenie pójdzie w kierunku, by lekarze powiatowi wchodzili w istotę choroby i wydawali zaświadczenia, stwierdzające o konieczności ich wyjazdu na kurację.

Jeszcze niema strajku w Zagłębiu.

Warszawa 7. 9. (tel. wł.). Między przemysłowcami a górnikami Zagłębia Dąbrowskiego nie przyszło do porozumienia. Przemysłowcy skłonni są do podwyższenia zarobków o 7 proc. górnicy zaś domagają się 10 proc. podwyżki. Konferencja załogowa i delegatów kopalnianych przesunęła termin proklamowania strajku do 9 września.

Poczmistrze zastąpią notarjuszy. Otrzymują prawo protestowania weksli.

Warszawa, 8. 9. (Tel. wł.) Koła rządowe zastanawiają się od dłuższego czasu nad rozporządzeniem, mocą którego naczelnicy poczt otrzymaliby upoważnienie do protestowania niewykupionych w terminie weksli i kasowania ich za pośrednictwem poczt. Wszystkie zainteresowane ministerstwa wyraziły swą zgodę na taki tok postępowania, jedynie ministerstwo sprawiedliwości występujące w interesie notarjuszy sprzeciwia się temu rozporządzeniu.

X. Prymas Hlond przemawiał do akademików w Lublinie. Za inicjatywą Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie“, odbył się w Lublinie tegoroczny piąty z kolei „Tydzień Społeczny“ na którym omawiano sprawy religijne, społeczne i narodowe z punktu widzenia Kościoła katolickiego.

W obradach „Odrodzenia“ wziął również udział J. Em. X. Prymas Hlond, który w swem przemówieniu powiedział następująco: „Chcę, abyście uświadomili sobie, iż ta idea, której służycie, ten ruch, któremu się oddaliście, musi w Polsce koniecznie zdobyć sobie pierwsze miejsce. To pierwsze miejsce jej się należy, jako opartej na zasadzie katol., na zasadzie świętej, na której opiera się Kościół o opokę Piotrową. Miejsce to wam się należy, i wy je w Polsce zdobyć musicie **pracą i swojemi wpływami.**“

Groźba dalszych wybuchów w Drohobyczu trwa.

Ze względu na obawę nowych ek- zyj, miejsce gdzie nastąpił wybuch zyny, zostało otoczone kordonem wo i policji. Domy sąsiednie ewakuow Ilość ofiar, jakie pociągnęła za sobą plozja, jest większa, niż pierwotnie puszczano. Dotychczas zmarło 6 osó

Witano nowego wojewodę na Śląsku.

W niedzielę 5 bm. w godzinach po łudniowych przybył do Katowic no wojewoda śląski dr. Grażyński. Na dw cu oczekiwali wojewodę wszyscy nac nicy wydziałów urzędu wojewódzki z naczelnikiem Przybyłowiczem na cz starosta katowicki dr. Seidel, przeds wiciele miasta, komendant miasta k Łuczak, władze górnicze, przedstawici Związku powstańców, Sokoli, Towar stwo Polek ze sztandarami i t. d.

Wojewodę powitał naczelnik Przy łowicz imieniem województwa i urzęd ków wojewódzkich, następnie prezes rekcji kolejowej w Katowicach inż. I brzycki, prezydent miasta dr. Górnik prezes Związku powstańców Kornke.

Na przemówienia odpowiedział wo woda Grażyński, że nie jest pierwszy r na Śląsku, zna wszystkie jego zakąt oraz sprawy i potrzeby ludności, a oso jego nie jest obca Śląskowi. Poniew zna potrzeby Śląska, ma nadzieję, że pi ca jego będzie dla Śląska nowym etape twórczej pracy na polu gospodarczem narodowem.

Dom Chopina. Z inicjatywy komi tu Chopinowskiego poczyniono staran celem wykupienia domu na Żelaznej W li, w którym spędził pierwsze lata Fr deryk Chopin. Na miejscu umieszczo będą pamiątki z jego lat dziecinny oraz jego pierwsze prace.

Wycieczka dziennikarzy warszawskich do Krynicy.

Dnia 14 bm. na uroczystość poświęc nia i otwarcia nowego gmachu łaziene oraz zjazdu lekarzy balneologów, prz będzie wycieczka dziennikarzy warsza skich, organizowana przez Syndyka Dziennikarzy w porozumieniu w genera ną dyrekcją służby zdrowia.

Przemysł włókienniczy rozwija się.

Z Łodzi donoszą:

Sytuacja w przemyśle włókienniczym w dalszym ciągu poprawia się w szybkiem tempie. Produkcja łódzka nasta- eksportuje do Rumunji, Estonji, Li- eksportuje ię do Rumunji, Estonji, Litwy, Łotwy, Turcji i Chin. Dziś ponownie przybyli do Łodzi angielscy kupcy, którzy zakupili znaczniejszą ilość towarów do Indyj. Również duże zamówienia nadeszły z Persji, które dochodzą do kilkunastu tyięcy dolarów.

Rozporządzenie warszawskiego komisarza rządu, jako echo ostatnich napadów na policję.

Komisarz rządu gen. Sławoj-Składkowski ogłosił następujące rozporządzenie:

„Celem podniesienia powagi i podkreślenia nietykalności funkcjonarjuszów policji państwowej, podaję do wiadomości, co następuje:

W ostatnich tygodniach miało miejsce w Warszawie kilka wypadków napadu na policję i stawienia jej czynnego oporu, przyczem dwóch policjantów zostało zabitych i trzech ciężko rannych.

Niewątpliwie w dużej mierze przyczyną tego jest obywatelskie stanowisko policjantów, którzy szczędząc życie ludzkie, używają broni dopiero w ostateczności. Ta względność przedstawicieli ładu i bezpieczeństwa publicznego, mylnie tłomaczoną, jako słabość policji, ośmiela elementy przestępcze do coraz gwałtowniejszych wystąpień.

Stan ten trwać nadal nie może. Poleciłem funkcjonarjuszom policji ścisłe stosowanie paragrafu 25. tymczasowej instrukcji dla policji państwowej o użyciu broni. Paragraf ten głosi, że policjant może użyć broni palnej w wypadkach obrony dla odparcia niebezpiecznego napadu, zagrażającego życiu lub zdrowiu, a więc podniesienia ręki uzbrojonej w siekierę, nóż, bokser, kij, kamień itp.

Nadal wszelkie targnięcie się na policjanta będzie natychmiast odpierane z **całą dla napastnika bezwzględnością.**“

Jeszcze w sprawie szpitala miejskiego w Bydgoszczy.

Wynurzenia prezydenta miasta dr. Śliwińskiego i radcy zdrowia dr. Soboczyńskiego.

Otrzymujemy następujące pismo:

W Nr. 201 „Dziennika Bydgoskiego“ z dnia 1 bm. pojawił się artykuł pod tytułem „W sprawie szpitala miejskiego w Bydgoszczy“, który poruszył od dawna **aktualną sprawę niewystarczalności obecnego szpitala.** Niewątpliwie obecny gmach w zupełności **nie odpowiada potrzebom miasta** stotysięcznego, już nie mówiąc o tem, że jeszcze do niedawna ta rudera przedstawiała zupełnie rozpaczliwy obraz.

To też rozmaite były zabiegi w kierunku stworzenia lepszych warunków, ostatecznie jednak wszyscy zdajemy sobie sprawę, że tylko nowy szpital rozwiąże całą sytuację.

Budować możemy tylko z pożyczek względnie ze sum, uzyskanych ze sprzedaży lub zamiany innych nieruchomości miasta. Tymczasem rozmaite **próby w tym kierunku spełzły na niczem,** więc wracamy znowu do pożyczek. W roku bieżącym pożyczki użytkowano na budowę mieszkań gdyż ich potrzeba była więcej nagłą, aniżeli budowa nowego szpitala, zaś na rok 1927 wstawiono do budżetu budowli naziemnych sumę 4 milj. zł na budowę nowego szpitala, który ma stanąć przy szosie gdańskiej, oczywiście nie w jednym roku, lecz w miarę uzyskania potrzebnych pieniędzy. Więc **zdecydowany krok w tym kierunku już poczyniono.**

Tyle co do rzeczy samej, którą zapewno **warto omówić jeszcze szerzej na łamach prasy,** aby opinja publiczna miała podstawę do zdecydowanego zajęcia stanowiska, jak to podkreśla autor artykułu. Tymczasem, jednakże muszę sprostować kilka ustępów ze wspomnianego artykułu, które muszą dać ogółowi fałszywe pojęcia o brakach naszego szpitala.

I. Celki dla umysłowo chorych przeznaczone są tylko dla pacjentów przechodnich, ponieważ chorych tylko w czasie jak najprędszym przekazuje się do odpowiednich zakładów. Wobec braku miejsca wybudowałem je w porozumieniu z lekarzem powiatowym i sądzę, że jak na pobyt przejściowy w warunkach obecnych są wystarczające, tem więcej, że chorzy sobie głów rozbijać nie potrzebują, gdyż w wypadkach szału otrzymują stale odpowiednią opiekę.

II. Obok lecznicy znajduje się wcale obszerny ogród, w którym chorzy mogą używać powietrza i słońca.

III. Kuchnia szpitalna znajduje się w suterenach i jest dość obszerna. Natomiast wymaga remontu dach nad pralnią, której remont generalny w tym roku jest przewidziany w budżecie dodatkowym.

IV. Aparat roentgena jest umieszczony wprawdzie w małych, jednakże schludnych ubikacjach.

Doprawdy nie rozumiem, co i jak tam „niszczeje“

Wszystkie te sprostowania wskazują na to, że autor artykułu trochę za pobieżnie przeprowadził oględziny szpitala, który mimo warunków najniekorzystniejszych z konieczności wypełnia ciężkie swe zadania jednakże na pożytek tych, którzy potrzebują jego opieki. Jeżeli tak nie miałoby być, to należałoby zakład zamknąć, gdyż przeniesienie szpitala do strzelnicy lub innych nieruchomości miejskich spowodowałoby znaczne koszta i byłoby przedsięwzięciem bardzo połowicznem, gdyż nie posiadamy odpowiednich gotowych gmachów.

W sprawie koszar w lesie rynkowskim Urząd Budowli Nadziemnych, jak słyszałem swego czasu, pertraktował bezskutecznie z wojskiem, tak samo jak obecnie urząd własności miejskich bezskutecznie domaga się czynszu za podchorążówkę której kupno oferowaliśmy M. S. W., aby za uzyskaną kwotę rozpocząć budowę nowego szpitala.

Z ostatniej transakcji obiecywaliśmy sobie nawet bardzo wiele i podaliśmy to swego czasu do publicznej wadomości.

A może czasem w okresie podniesienia budżetu wojskowego znajdzie się jaka sumka na zapłatę zaległego czynszu za podchorążówkę, a nawet na jej kupno. Przydałoby się, aby i w tym kierunku działała opinja publiczna.

(—) **Dr. Śliwiński,** Prezydent miasta.

(—) **Dr. Soboczyński,** radca miejski.

2 milj. złotych na fundusz rozbudowy.

Warszawa, 7. 9. (tel. wł.). Wczoraj obradowała pod przewodnictwem ministra Klarnera rada funduszu rozbudowy miast. Przedstawiono projekt zmian w ustawie o rozbudowie miast, który po przyjęciu go przez radę ministrów, będzie ogłoszony w formie dekretu Prezydenta. Minister Klarner zakomunikował zebranym, że przekazano Bankowi Gospodarstwa Krajowego 2 miljony złotych na fundusz rozbudowy.

Gen. Rozwadowski żąda sądu nie amnestji!

Warszawa, 7. 9. Gen. Rozwadowski wystosował pismo, domagające się jak najrychlejszego przeprowadzenia przeciwko niemu rozprawy. Oświadcza on, że na żadne kompromisy się nie godzi, odrzuca nawet myśl amnestji przed rozprawą i domaga się bezwzględnie rozprawy, chociażby przez to więzienie jego przeciągnęło się.

Chcą zasiać zarazę wśród ułanów.

Warszawa, 8. 9. (Tel. wł.) W czasie ćwiczeń pod Baranowiczami rozrzucili komuniści w barakach pułku ułanów odezwy w języku rosyjskim, nawołujące do walki z imperjalistycznym rządem i z Piłsudskim.

Kiedy zbierze się Sejm?

„Dziennik Poznański“ donosi: W kołach sejmowych zastanawiają się nad oznaczeniem terminu pierwszej powakacyjnej sesji Sejmu. W sobotę panowała opinja, iż Sejm zbierze się 16 bm. Należy jednak dodać, że w tej chwili Sejm znajduje się w stanie przebudowy i o sesji niema na razie mowy. W związku z sytuacją, wynikającą z tego powodu, premjer Bartel konferował wczoraj z marszałkiem Sejmu Ratajem. Termin sesji uzależniono od prac technicznych, oraz od prac przygotowawczych budżetowych.

Spekulacja zbożowa.

Prof. Adam Krzyżanowski ogłosił we wczorajszym „Kurjerze Polskim“, który po dłuższej przerwie znowu się ukazał, artykuł, w którym sądzi, że zwyżka cen zboża jest objawem spekulacji, którą, nie mogąc zarabiać na dolarze, przerzuciła się na zboże. Prof. Krzyżanowski sądzi, iż łatwość, z jaką podobna spekulacja rozwinąć się mogła, jest dowodem, iż w Polsce panuje olbrzymi brak kapitałów. Jedynem wyjściem z tej sytuacji jest, zdaniem prof. Krzyżanowskiego, ściągnięcie do Polski zagranicznych **kapitałów.**

Wspaniały dar dla poznańskiego ogrodu zoologicznego.

Poznań. (AW.) Książe Radziwiłł z Dawidgródka (Polesie) darował poznańskiemu ogrodowi zoologicznemu 4 czarne bociany, które to ptaki przywiozła osobiście pani wojewodzina Adolfowa Bnińska. Zaznaczyć wypada, że jest to dziś ptak bardzo rzadki, a ogród zoologiczny w Londynie czerpie swoje okazy z tego samego polskiego źródła.

Z dnia.

Dzisiejsze czasy.

Redukcja, obdukcja, obstrukcja, — zmniejszona produkcja, — co chwile nowa instrukcja, — dyplomacja i libacja — szyk i gracja, defraudacja, — sanacja, manifestacja, — racja, czy nie racja — spór wiedzie każda nacja — zła reputacja, rumacja — i... ratunkowa stacja! — Ciągle nowe ministerstwa, — fałszerstwa, zdzierstwa, oszczerstwa, — kradzieże, oszustwa, morderstwa, — młodzież zepsuta, miast czerstwa, — łotrostwo, szpiegostwo, sobkostwo, — rabunki, spelunki i trunki, — jakieś płyny, — kokainy, — brud, niechlujstwa, — samobójstwa, gwałt, niewiara, — głodu mara, — wszystko, wszystko dla... dolara!

Związki, paplaniny, sjesty, — o lada głupstwo protesty, — patrjotyczne niby gesty, — zjazdy, rozjazdy, krzyki, — medale, odznaki, pomniki, — różne kliki, żywioł dziki, — pchają się do polityki, — sztandary, rocznice, ofiary, — zbiórki, rozbiórki i dary, — wykolejenia, trzęsienia, pożary, — narady, manewry, parady, — sporty, mecze, olimpiady, — gdzie popatrzysz, same... dziady!

Komuniści, socjaliści, — monarchiści i faszyści, — mordy, strajki, — ludziom plotą różne bajki, — żaden program się nie ziści! — Zagraniczni goście, fety, — teatry i kabarety, — komitety i bankiety, gdzie Ty Polsko idziesz, gdzie Ty?!

Na zabawy płyną krocie, — jazz-band, tańce, kąpiel w złocie, — a tu wszędzie bezrobocie!

Brak pomieszkań, nędza, bieda, — bogacz nic biednemu nie da, — polska Sztuka — wyjścia szuka, — iść jej każą do kaduka, — kto pokryje deficyty, — głodnych nie zrozumi syty! — Za to kina robią kasy — ciągnąć ogół w zdradne sidła, na kryminalne dramidła, — jakoś każdy dzisiaj łasy — taniec, rekord, szał, zapasy, —

oto są dzisiejsze czasy!

Mieczysław Terlecki.

Ze Zjazdu Dziennikarzy Pomorskich.

Wielka stocznia w Gdańsku. — Nasza bolączka. — Największy w Europie motor turbinowy. — W Ratskeller. — Prof. Noe przemawia... O sprawach z dnia codziennego dziennikarza. — Referaty red. Formańskiego, Wasilewskiego i red. nacz. Teski. — Nestor dziennikarstwa pomorskiego odznaczony.

I.

W szóstą rocznicę zarganizowania się Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, zebrali się członkowie jego w poważnej liczbie 56 na obrady, dotyczące aktualnych kwestyj zawodowych. Korzystając z tej sposobności pobytu w naszej metropolji nadmorskiej, zwiedzili członkowie Zjazdu zaraz pierwszego dnia stocznię Gdańską, która wobec gruntownej zmiany stanowiska rządu polskiego w kwestji rozbudowy polskiej floty handlowej staje się jako instytucja na pół polską bardzo aktualną.

Pod kierunkiem Dyrektora technicznego p. inż. Peszkowskiego zwiedzano nietylko oddział budowy okrętów, doków i maszyn, lecz także oddział parowozów i wagonów kolejowych.

Ogrom tego przedsiębiorstwa, a zwłaszcza jego do najdrobniejszych szczegółów znakomicie zorganizowany sposób pracy sprawia wprost oszałamiające wrażenie. Widząc te wzorowe zakłady, leżące w polskim obrębie celnym, stojące co do sposobu i zakresu swej wytwórczości co najmniej na jednym poziomie z podobnymi zakładami zagranica, mimowoli nasuwa się pytanie, dlaczego dotychczasowe rządy polskie nie pokusiły się o stopniowe zbudowanie floty polskiej, lecz wzbogacano i dotąd się wzbogaca polskim tonażem cudzoziemskich armotorów. Pozwalano aby polski bezrobotny robotnik głodem przymierał i czerpał mądrości z bolszewickiego katechizmu, pozwalano aby znakomici kaszubscy marynarze, — jak to członkowie zjazdu mieli sposobność dowiedzieć się od p. kpt. Łabędzkiego — setkami szukać musieli na pokładach obcych statków zajęcia, bo Ojczyzna dla nich pracy nie ma.

Powracając do samych zakładów, mieliśmy sposobność przekonać się, iż stocznia gdańska oprócz budowy okrętów, reperacji maszyn i wagonów kolejowych, wytwarza znakomite maszyny i motory dla popędu spalinowego i elektrycznego co więcej, skonstruowała nawet motor, który można będzie pędzić najtańszym materjałem popędowym mianowicie mazutem. Jestto artykuł produkcji naftowej pozostający już po wyciągnięciu z ropy wszelkiego rodzaju benzyn, nafty i wyższowartościowych produktów. Obecnie znajduje się też w budowie w warsztatach stoczni **największy w Europie motor turbinowy** o sile **przeszło 800 koni**, przeznaczony dla elektrowni w Kaliszu, a który z końcem października r. b. będzie wykończony.

Niestety przykre wrażenie zrobiło na uczestnikach zjazdu, że wielka ilość tych znakomitych urządzeń, jak obrabiarek żelaza, odlewnie, młoty hydrauliczne i elektryczne stoją bezczynne, a doki urządzone dla okrętów największego typu są puste, gdyż zakłady, które byłyby **w możności zatrudniać 8000 robotników, zatrudniają tylko 3000, natomiast Polska sprowadzała wagony i parowozy z zagranicy, a obecnie ma zamiar i okręty dla floty handlowej nabyć u firm zagranicznych.**

Mimowoli zapytać musimy, w czyim interesie leżą te dziwne transakcje? Chyba że nie w interesie państwa.

Tak samo niewykorzystany i tylko częściowo zatrudniony jest oddział budowy maszyn i wagonów na Troylu. A przecież wątpię, aby był na polskim obszarze celnym drugi tak wzorowo urządzony zakład o tak ulepszonych najnowszymi zdobyczami techniki, sposobach pracy.

Miło było też nam dowiedzieć się, że gen. dyrektor stoczni inż. prof. Noe, wielu słuchaczom polskim na technice gdańskiej, daje możność odbywania w tych zakładach, praktyk.

Po zwiedzeniu stoczni podejmowani byli członkowie zjazdu przez dyrekcję stoczni śniadaniem w Ratskeller, gdzie wśród bardzo miłego i serdecznego nastroju p. dyrektor Peszkowski powitał gości, dziękując im zarazem za to, że urządzając zjazd dziennikarski w Gdańsku, zapoznali się z przemysłem, w którym Polska odgrywa bardzo poważną rolę, — stocznią gdańską. Zapoznawszy uczestników zjazdu ze znaczeniem zakładów stoczni dla potrzeb Polski, p. dyrektor Peszkowski wytłumaczył chwilową nieobecność generalnego dyrektora stoczni p. prof. Noe'go, znanego przyjaciela Polaków, którego sprawy znacznych zamówień dla Polski zatrzymały w zakładach, — zakończył mowę swą toastem na cześć prasy pomorskiej. W tej chwili wszedł właśnie p. profesor Noe. — Prezes Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich p. redaktor Teska, odpowiadając p. dyrektorowi Peszkowskiemu w serdecznych słowach za przyjęcie zgotowane prasie, oraz za zapoznanie jej z temi olbrzymiemi zakładami, podziękował za doznaną gościnę, podziękował obu dyrektorom z p. prof. Noe'm na czele, za tak życzliwe potraktowanie prasy. P. prof. Noe w bardzo wykwintnej i pełnej głębokiej znajomości polsko-gdańskich zagadnień gospodarczych mowie powitał uczestników zjazdu i wyraził gorące życzenie, aby miał możność całej prasie polskiej dać sposób zapoznania się z pracą i wytwórczością oraz znaczeniu zakładów stoczni gdańskiej dla całokształtu zagadnień naszej polityki handlowo-gospodarczej.

Z ramienia Gener. Komisarjatu Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku wziął udział w uczcie p. radca handl. Koralewski oraz delegowany na czas zjazdu sekretarz p. Ministra d-ra Strassburgera p. Marlewski, zaś p. Wojewodę Pomorskiego zastępował starosta wejherowski p. Ossowski, oraz radca wojewódzki p. Stefański.

Wieczorem o godz. 7½ zebrali się uczestnicy zjazdu w komplecie dla obrad zawodowych w jadalni Stoczni gdańskiej. Zagaił zebranie prezes syndykatu p. red. Teska witając przybyłych na zebranie gości, a to przedstawiciela p. ministra Strassburgera, radcę legac. Zalewskiego, szefa biura prasowego Senatu gdańskiego Dr. Wagnera, oraz delegata województwa radcę Stefańskiego

Na powitanie przewodniczącego odpowiedział radca leg. Zalewski mową pod względem formy treści i języka tak wykwintną, że żałować należy, iż nie możemy jej z braku stenogramu podać w dosłownem brzmieniu. W przemowie zaznaczył p. Zalewski, że Gdańsk coraz więcej nabiera znaczenia i wyrasta na miasto o charakterze międzynarodowym jakim być powinien każdy wielki port handlowy. Gdańsk obecnie wraca do swych świetnych tradycyj, a zakwitnie wówczas pełnią swego życia, jeżeli Polska w całej rozciągłości uprawnienia przysługujące jej z umów międzynarodowych, wypełni życiem, do czego przy-

Wierszyk o pozytywnej pracy i bujaniu.

Pani Owsińska.

Powieść humorystyczna.

Z różnych wspomnień skleił St. Brandowski.

(Ciąg dalszy) 49

19. Akcje artystów idą do góry.

Późną nocą wracał Kiścień do domu, rozmarzony i przepojony nieznanemi dotąd uczuciami. Wielkie, sarnie oczy Stefki wżarły mu się w duszę i nie dawały się z niej wywabić. Zresztą Stefa szepnęła mu na pożegnanie: pan jesteś wielkim artystą, a to jest ideał mojego życia!

Przyszedłszy do pracowni znalazł na stole kartkę: Czekamy na ciebie w Barze. Pietrek, Olek, Symf.

Kiścień już zagasił świecę, aby zejść na dół, gdy nagle wstąpiła do niego dziwna refleksja. Po chwili namysłu świecę na nowo zapalił, i wydobywszy z redutowej skrzyni egzemplarz „Dzieje malarstwa w Polsce" — Giebułtowskiego, począł tę, z tytułu dotychczas zaledwie znaną mu książkę, żarliwie studjować. Nieprzyzwyczajony jednak do poważnej lektury naukowej, znużył się prędko i począł myśleć o kolegach w kawiarni. I wtedy zdawało mu się, że z naprzeciwka, jakby z za stołu, patrzą na niego błyszczące, piwne oczy Stefy, a patrzą tak prosząco, tak błagalnie... I zamiast myśleć o kawiarni, otworzył znów książkę i czytał ją dalej z wielką uwagą i z wielkiem skupieniem ducha.

Aż zmorzyło go i położył się spać.

Było już dobrze nad ranem, gdy obudziły go wrzaski i hałasy na schodach.

To współlokatorzy poddasza wracali do domu po przepitej nocy.

Kieł, ujrzawszy na stole otwartą książkę i wypaloną świecę, przeżegnał się ze zdumienia.

— Kazek, to ty wczoraj kuł dzieje malarstwa, zamiast przyjść do Baru?

— Wróciłem bardzo późno do domu i byłem pewny, żeście z Baru wyemigrowali już do innej spelunki, — odpowiedział Kiścień.

— A my jednak czekali na ciebie, czekali do białego rana jak te sieroty powrotu ojca — wybełkotał Duda.

— I cóżeś ty tak długo robił u prezesa?

— Malowałem jego portret a wieczorem odbył się na moją cześć proszony bankiet.

Kieł gwizdnął przeciągle.

— Opowiadajże, jak tam było.

Kiścień, koloryzując naturalnie, przedstawił swój pobyt u Glapy, tylko o Stefie nie wspomniał ani słowem. Bał się, że któryś z towarzyszy może na jej rachunek dopuścić się nieodpowiedniej uwagi albo żartu, a czuł, że za coś podobnego najlepszemu przyjacielowi rozwaliłby pięścią głowę.

— Krótko mówiąc, jesteś u prezesostwa warzony i pieczony.

— Lubią mnie.

— Mimo to mogłeś przyjść do Baru. Pietrek dostał znowu od księcia swoje dwieście złotych.

— A jakżeż wypadł koncert?

— Bardzo dobrze. Tylko Pietrek musi dzisiaj iść do jakiego lekarza, specjalisty do chorób nerwowych albo do psychjatry.

— Ja widzę, że bardzo blady i muskuły na twarzy mu drgają.

— Ba, książę dostał apopleksji i musiano mu krew puszczać.

— A prymadonna?

— Pobiła w swem mieszkaniu wszystkie szyby i porcelanę, podarła pościel, a sobie podrapała paznokciami uda aż do krwi.

— I lokatorzy kamienicy nic nie mówią na te awantury?

— Owszem, mówią, ale gadają już tak od rzeczy, że policja uważa ich za niespełna rozumu. Książę, stósownie do przyrzeczenia, sparzył smyczek we wrzącym occie i z marsza żałobnego zrobił się taki piekielny polonez, że na Gdańskiej płoszyły się automobile a woźnicom konie uciekały. Jednego policjanta koń zrzucił i rozbił sobie łeb o słup tramwajowy, a weterynarz stwierdził u konia rozmyślne samobójstwo.

— Cóż będzie dzisiaj?

— Prymadonna zapowiedziała tercet, a Pietrek będzie grał Wagnerowskie kawałki. Że to książę jednak boi się klapy, więc sprowadza jeszcze do pomocy podwójny gramofon. Rozumie się, że szpic igły będzie odłamany, a płyty będą napuszczone witryolejem i wysypane tłuczonem szkłem i opiłkami z żelaza.

— Warjaty — mruknął Kiścień.

Kieł chciał zaoponować, ale weszła Frącka.

— Do pana Kieła jest pisanie i do pana Dudy tyz — rzekła ,wyciągając z poza stanika jedną wizytówkę i jedną kartkę. — Te goście byli tu juz ze styry razy i kazowali powiedzieć, aby panowie dziś na nich zaćkali.

Kartka była dla Kła i miała następującą treść:

Jaśnie Wielmożny Panie Redaktorze Dobrodzieju!

Jako że mój znajomek, pan Jacentowski, dał mi adres Jaśnie Wielmożnego Pana Redaktora Dobrodzieja, a to wedle tej gazety, więc proszę może dziś o trzeciej zaczekać na górze na mnie, bo już trzy razy byłem napróżno. Z wielkiem poważaniem Jakób Kaleta.

— Nareszcie! — krzyknął Kieł, wyrzucając bilet pod sufit.

(Ciąg dalszy nastąpi)

czynić się tylko może harmonijna współpraca Woln. Miasta z Polską, jak to obecnie Nowy Senat Gdański zainicjował. Zakończył przemówienie p. radca Zalewski pełnem polotu życzeniem, aby inicjały, często spotykane na budowlach gdańskich, w których splecione są herby, Polski, Gdańska i Pomorza, stały się symbolem naszej przyszłości.

Po p. radcy Zalewskim zabrał głos przedstawiciel Senatu Gdańskiego Dr. Wagner, podnosząc z naciskiem konieczność zgodnej współpracy Polski z Gdańskiem, — współpracy, opartej na wzajemnem zaufaniu i szacunku. Głównym czynnikiem w wytworzeniu odpowiedniej atmosfery, dla tych wzajemnych stosunków, może stać się prasa, a w szczególności polska prasa w Gdańsku i na Pomorzu, jako najlepiej obeznana z tutejszemi stosunkami. Oba powyższe przemówienia nagrodzono rzęsistemi oklaskami.

Prezes S. D. P. Teska podziękowawszy obu mówcom za ich słowa uznania dla pracy dziennikarstwa pomorskiego, odczytał potem szereg nadeszłych telegramów, między innemi od Wojewody Pomorsk. p. Dr. Wachowiaka, od p. Pilarza ze Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich, od Syndykatu Wielkopolskiego i t. d.

Z kolei przystąpiono do następnych punktów porządku obrad.

Prezes Syndykatu p. Teska złożył krótkie sprawozdanie z wycieczki swej jako delegata syndykatu do Rumunji, zaznaczając przytem znaczenie polityczne takich zjazdów dziennikarzy zaprzyjaźnionych państw, jak niemniej i korzyści zawodowe dziennikarzy wynikające z takiego stałego kontaktu. Podnosi również z uznaniem pomoc, udzieloną tej wycieczce tak ze strony władz polskich przez Radcę M. S. Zagr. Olechowskiego i posła w Bukareszcie Wielowiejskiego, jak również przez władze rumuńskie tak w Galacu, gdzie się odbył zjazd, jak również i we wszystkich innych zwiedzanych miejscowościach. Szczególnie zainteresowali się zjazdem dziennikarzy pp. Dianu, generał Averescu, Min. Robót publ. Trancuiasu i in.

Sprawę projektowanej przez rząd nowej ustawy prasowej referował **red. Formański,** zaznaczając konieczność ujednostajnienia prawodawstwa prasowego dla całej Rzplitej, jeszcze przed skodyfikowaniem prawa cywilnego i karnego, co wedle zdania osób kompetentnych potrwa jeszcze conajmniej z 5 lat.

Projektowana jednakże przez obecny rząd ustawa prasowa zawiera tego rodzaju postanowienia, że pogarsza ona w znacznym stopniu nawet obecnie obowiązujące ustawy b. zaborców. Wejście w życie tej ustawy byłoby równoznaczne ze zniesieniem wolności prasy i sprzeciwiałoby się art. 105 konstytucji. Wobec tego referent proponuje jaknajrychlejsze porozumienie się z innemi syndykatami dziennikarzy i podjęcia wspólnych kroków w obronie interesów dziennikarstwa i wolności prasy.

Sekretarz Syndykatu p. redaktor **Sobociński** referował sprawę ulgowych biletów kolejowych, podnosząc szczególne pokrzywdzenie przez Min. Kolei prasy prowincjonalnej i rażącą nierównomierność w traktowaniu tejże prasy wobec daleko idącego uwzględniania przez Min. Kolei wszelkich życzeń prasy stołecznej, pracującej w znacznie dogodniejszych warunkach, oraz lepiej materjalnie sytuowanej.

W kilku słowach przedstawił też sekretarz obecny stan S. D. P., wskazując na stały rozwój jego i wydatną pomoc, udzieloną członkom w ewent. zatargach z wydawnictwami.

Wiceprezes Syndykatu redaktor **Wasilewski** referował o stosunku Syndykatu D. P. do Związku Syndykatów, użalając się na zupełną bezczynność związku, który od dwóch lat jeszcze nie zwołał ani jednego zgromadzenia, ani się też nie zainteresował najżywotniejszemi nawet sprawami dziennikarstwa.

Na czele związku stoją wprawdzie ludzie o znanych nazwiskach, lecz nie są to ludzie pracy, a praca ich ogranicza się tylko wyłącznie do czynności reprezentacyjnych.

Ani ustawą prasową, ani też kwestją biletów ulgowych, Związek się nie zainteresował, wobec czego referent zaproponował, aby wezwać Zarząd Związku do zwołania zjazdu syndykatów, aby na zjeździe tym ostatecznie podjąć gruntowną reformę związku i pobudzić go do pracy.

Stwierdza w końcu referent, że b. minister kolei Chądzyński obiecał wprawdzie załatwić sprawę biletów ulgowych w myśl życzeń dziennikarzy, lecz, niestety, z ustąpieniem ministra i projekt poszedł w zapomnienie.

Prezes p. Teska z przykrością stwierdza, że syndykaty dziennikarskie nie utrzymują między sobą należytego czucia

O wycieczkach zagranicznych referował **p. Łydko,** proponując urządzić najbliższą wycieczkę do krajów skandynawskich, przez Szwecję do Norwegji a stamtąd do Kopenhagi. Koszt przypuszczalny takiej wycieczki ocenia na 200 do 400 zł.

Przyszły zjazd syndykatu, wobec propozycji i zaproszenia dyrektora Stoczni Gdańskiej p. Noe'go i p. inż. Peszkowskiego, uchwalono odbyć w drugiej połowie października b. r. w Gdańsku, przyczem postanowiono także zaprosić na ten zjazd i inne syndykaty Związku, celem zapoznania ich z potrzebami i stosunkami polskiego pobrzeża.

Postanowiono wszystkie rezolucje przesłać do Związku i do Rządu.

W końcu poruszono też kwestję kwalifikacji t. zw. redaktorów odpowiedzialnych. W ożywionej bardzo dyskusji na ten temat zabierało głos kilku mówców m. in. pp. Błoński, radca Stefański, Bogusławska oraz Mistat, który główny nacisk położył na moralne i etyczne kwalifikacje redaktorów odpowiedzialnych.

Obrady zakończyła bardzo serdeczna owacja dla nestora dziennikarstwa pomorskiego p. **Wiktora Kulerskiego,** któremu wręczono pięknie choć skromnie wykonany **dyplom członka honorowego** Syndykatu Dz. P., za który sędziwy i zasłużony wojownik o sprawę polską na Pomorzu w słowach serdecznych i widocznie wzruszony podziękował zebranym.

Na zaproszenie p. radcy leg. Zalewskiego wystosowana imien. nieobecnego ministra Strassburgera, całe zebranie udało się około godz. 10-ej wiecz. do prywatnych apartamentów p. ministra na herbatkę, gdzie rolę gospodarza z wielką uprzejmością pełnił p. radca Zalewski.

Na herbatce zgromadzili się też liczni goście, przedstawiciele społeczeństwa polskiego w Gdańsku, posłowie na sejm tutejszy, Rada Portu z p. admirałem Borowskim na czele i szereg innych osób. Nastrój panował bardzo serdeczny to też spędzono tam kilka godzin, poczem dziennikarze udali się na nocleg do Urzędu Emigracyjnego w Nowymporcie, przygotowany przez komisarza p. Sapiehę, który nazajutrz podejmował wszystkich gości skromnem śniadaniem.

Z PROWINCJI.

PAKOŚĆ. (Ujęcie złodzieji.) Sprawcy kradzieży dokonanej w Pakości u Karola Altmana, powiat mogileński, o której donosiliśmy, zostali przez policję ujęci. Są to niejacy: Wasilewski Adam i Kozłowski, pochodzący z Pakości

Skradzione pieniądze w sumie 12.500 zł. oraz biżuterję i inne rzeczy wartościowe zdołano im odebrać. Przytem policja wykryła jeszcze inne kradzieże, które sprytni złodziejaszkowie mieli na sumieniu. Odstawiono ich do więzienia sądowego w Gnieźnie.

MOGILNO. (Uroczystości Powst. i Woj.) Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. Jana Kausa w Mogilnie obchodzić będzie dnia 19 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru, połączoną z dekoracją członków odznaką Powstańca i Wojaka. Uroczystość tę zaszczyci swą osobą generał Dowbór Muśnicki.

Z powodu tak wielkiej uroczystości zwracamy się do Szanownego Obywatelstwa i organizatorów sił zbrojnych, którzy występowali w naszem mieście i okolicy, a których miejsce zamieszkania jest nieznane, aby raczyli na tak uroczystą chwilę przybyć do naszego grodu.

GRUDZIĄDZ. Związek straży pożarnej województwa pomorskiego urządził przed 50-letnim jubileuszem straży ogniowej kurs techniczny dla oficerów. Na kurs ten przybyło około 120 strażaków, oficerów z całego Pomorza. Równocześnie z okazji jubileuszu odbył się pierwszy i największy w Niepodległej Polsce zjazd, w którym bierze udział przeszło 1000 strażaków. Sam kurs został zorganizowany przez zarząd grudziądzkiej straży pożarnej. Przybyłych kursistów powitał prezes straży ogniowej na Pomorzu, pan Tomczycki, a imieniem miasta prezydent, p. Włodek. Kurs prowadzi inspektor związku pomorskiego, p. Kaszewski. Wykłady rozpoczęły się już w dniu 4 września.

GRUDZIĄDZ. (Ustąpienie generalnego sekretarza — likwidacja Sekretarjatu Chrz. Rolników). Generalny sekretarz Chrz. rolników na Pomorzu, ustąpił ze swego dotąd zajmowanego stanowiska, (które piastował od 4 i pół roku ku ogólnemu zadowoleniu rolników) by objąć inne stanowisko, odpowiadające jego zapatrywaniom. Chrz. Narodowe Stronnictwo Rolnicze zlikwidowało (przez ustąpienie p. Kunza) tem samem swój Sekretarjat i przenosi go do Torunia.

GRUDZIĄDZ. (Nowy, łatwy, a tani system „radjo" prowadzenia ksiąg). P. Aloizy Kamrowski, zaprzysiężony rewizor ksiąg w Grudziądzu ul. Kościuszki 40/42, tel. 606, wydał swej konstrukcji bloczki, na których interesenci swe dochody i rozchody zapisują, przesyłając takowe p. K., który dla każdego prowadzi odrębnie książkowość. Prowadzenie książkowości jest nader konieczne w każdem gospodarstwie, a więc rolnikowi, przemysłowcowi a nawet rzemieślnikowi, bo przez dokładne prowadzenie dochodów i rozchodów można się schronić przed wysokimi podatkami, a tem samem książkowość się opłaca.

Nie każdy może sobie pozwolić na utrzymanie książkowej lub książkowego, a ten tani a jedyny sposób p. Kamrowskiego, który nazwać można „radjo" buchalterją, polecić można każdemu.

Organizacje rolnicze zainteresować się powinny tą „radjo" książkowością i zachęcić swych członków do używania takowej, jak to szczególnie czynią Niemcy przez swój „Landbund".

SĘPÓLNO. (Uroczystości Wojackie.) Tow. Powstańców i Wojaków w Sępólnie urządza w niedzielę, dnia 12-go bm. uroczystość poświęcenia strzelnicy. Program uroczystości nast.: w sobotę dnia 11-go bm. wieczorem capstrzyk. W niedzielę o godz. 6,30 pobudka, o godz. 8 zbiórka i wymarsz na dworzec po gości, o godz. 9,30 przywitanie gości na rynku i pochód do kościoła na solenne nabożeństwo, o godz. 12 pochód do lasku — poświęcenie strzelnicy, o godz. 13 obiad polowy. O godz. 14 zawody urządzone przez Powiatowy Komitet Wychowania Fizycznego, rozdanie nagród, poczem wymarsz do miasta, o godz. 20 zabawa taneczna na dwóch salach.

Na uroczystość tę i wystawę obiecali swe przybycie liczni goście ze sfer ziemiaństwa i przemysłu.

Z Leszna kursować będą w dniu 19 bm. autobusy do Świerczyny, uroczo położonej pomiędzy jeziorami.

ŚWIERCZYNA, poczta Osieczno. **(Wystawa Rolniczo-Przemysłowa.** Dnia 19 bm. odbędzie się w Świerczynie staraniem Kółek Rolniczych powiatu leszczyńskiego **powiatowa wystawa rolniczo-przemysłowa.** Wobec bardzo licznie zgłoszonych eksponatów wystawa zapowiada się bardzo pomyślnie.

W tym samym dniu świerczyńskie kółko rolnicze obchodzi 25-tą rocznicę swego założenia, połączoną z poświęceniem nowego sztandaru. Kółko to położyło wśród tutejszego włościaństwa wielkie zasługi, szerząc kulturę rolną, oświatę i ducha polskiego w tej okolicy kresowej, narażonej w czasach niewoli na zacięte ataki germanizacyjne.

ŚWIECIE. (Drukarnia niemiecka przeszła w ręce polskie). Drukarnia Büchner'a w Świeciu przeszła w tych dniach z rąk niemieckich w ręce polskie.

Byt drukarni pozbawionej prac, które dawniej wykonywała, otrzymując zamówienia z całych Niemiec, był coraz bardziej niepewny. Poważnym konkurentem stawała się coraz więcej miejscowa polska „Drukarnia Powiatowa", pomyślnie rozwijająca się pod dzielnem kierownictwem p. Fr. Domachowskiego, czynnego społecznika i wydawcy „Głosu Świeckiego".

Drukarnia Powiatowa zaopatrzona też została w ostatnim czasie w nowe maszyny, a w całej Polsce znaną jest z wydawnictwa wszelkich formularzy dla szkół, wykonywanych solidnie i na papierze tylko krajowym.

I stało się, że właściciel olbrzymiej drukarni niemieckiej p. Büchner sprzedał swe przedsiębiorstwo. Nabywcami są wspólnicy p. Donarski, dyrektor banku powiatowego w Świeciu i prezes Stowarzyszenia Kupców oraz pp Neumann, Prusiewicz, Rytlewski i Schleifer, miejscowi kupcy.

Wraz z drukarnią zakupiła wspomniana spółka obszerny dom kilkopiętrowy o kilku frontach, wraz z hotelem „Dwór Magdaleny", dzierżawionym dotąd przez p. Prusiewicza.

BRUSY. (Wybory.) W ub. niedzielę odbyły się tutaj ponowne wybory do „Sejmiku powiatowego" na okręg Brusy.

(Zarazy wśród trzody chlewnej.) W ostatnim czasie zdarzają się wypadki zarazy wśród trzody chlewnej, t. zw. „czerwonki", na którąto zarazę wyzdychało w naszej okolicy dużo świń. Gospodarze ponoszą z tego powodu duże straty.

(Naprawa ulic w Brusach). W ub. dniach rozpoczęto kładzenie nowego bruku przy ulicy Pocztowej. W najbliższych dniach rozpocznie się praca przy ulicy Młyńskiej. Prace te dzięki staraniom p. sołtysa, jak i Rady Gminnej idą szybko naprzód, a wioska nasza przybiera coraz to lepszy wygląd.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Znaczek pocztowy** na list polecony w kraju kosztuje 50 gr., a nie 40 gr. — jak mylnie podaliśmy w nowej tabelce taryfowej przed kilku dniami.

K. K. R. Paszport zagraniczny kosztuje 250 zł., podróż przeciętnie 150 dolarów. Konsulat polski znajduje się w Rio de Janeiro.

B. F. Podwiesk. Pisz Pan do Min. Pracy i Opieki Społecznej, Warszawa.

Inowrocław.

Organizacje wojskowo - wychowawcze przeciwko „Strzelcowi". W bm. miało się tu odbyć zebranie komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, zwołane do sali posiedzeń Rady Miejskiej. Na obrady przybyli delegaci poszczególnych organizacji w komplecie. Dziwnym zbiegiem okoliczności znaleźli się w sali również przedstawiciele „Strzelca". Natychmiast po rozpoczęciu posiedzenia obecni zaprotestowali przeciwko obecności delegatów bojówki politycznej, stwierdzając, że z organizacją, która ma zadanie bronić interesów partji, nie mogą współpracować i wogóle współpracę uważają za niemożliwą. „Najazd" Strzelców na organizacje wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego znalazł się więc z należytą odprawą. **Strzelec musiał kapitulować.**

Pięciolecie Zw. Hallerczyków w Inowrocławiu. W niedzielę miejscowa placówka Hallerczyków obchodziła tu uroczystość pięcioletniego istnienia swojego.

O godz. 10 i pół przedstawiciele miejscowych organizacji oraz delegaci placówek z Torunia, Bydgoszczy, Poznania, Kruszwicy, Gniezna, Mogilna i Strzelna zebrali się w ogrodzie p. Chałasiaka, a następnie w pochodzie przy dźwiękach orkiestry 59 pp. udali się do kościoła „Serca Jezusowego" na uroczystą mszę świętą, którą odprawił i podniosłe kazanie wygłosił ks. Gałecki. Na cmentarzu wojskowym delegacja placówki poznańskiej, inowrocławskiej złożyły wieniec na grobie Powstańców i Wojaków. Tutaj też orkiestra odegrała marsza żałobnego Chopina.

Z cmentarza imponujący pochód udał się na Rynek, gdzie po udekorowaniu 6-ciu Hallerczyków mieczami hallerowskiemi, (dekoracji dokonał prezes chorągwi pomorskiej p. Pałaszewski), odbyła się przed władzami wojskowemi i cywilnemi z prezydentem dr. Krzymińskiem na czele, defilada. Imponowali przedewszystkiem miejscowa drużyna błękitna, złożona z samej młodzieży. Krótko potem na sali „Hotelu Barta" odbyło się okolicznościowe posiedzenie. Obrady zagaił prezes Degler; przewodniczył prezes chorągwi pomorskiej p. Pałaszewski.

Po wysłuchaniu sprawozdania, ilustrującego działalność placówki w ciągu ubiegłego pięciolecia, nastąpiły życzenia poszczególnych delegatów oraz dokonano wbijania gwoździ pamiątkowych w drzewce sztandaru placówki jubilata.

Posiedzenie trwało krótko i skończyło się okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Jubileusz, który wykazał, że miejscowy związek Hallerczyków jest organizacją bardzo żywotną i bardzo liczną, był naprawdę imponujący. Popołudniu w ogrodzie p. Chałasiaka odbył się koncert — wieczorem w „Hotelu Barta" bal błękitny.

Strzały na ulicy. W nocy z dnia 4 na 5 bm. mieszkańcy ul. Przypadek zaalarmowani zostali strzałami rewolwerowemi. Jak stwierdzono, strzały te padały z okna domu nr. 2, gdzie mieszka kobieta z półświatka, u której pokłócili się jacyś przygodni goście.

Wakacje jesienne. Tegoroczne wakacje jesienne rozpoczną się w szkołach wiejskich powiatu inowrocławskiego od dnia 1 września i trwać będą do dnia 17 października 1926 włącznie. Wyjątki stanowią tylko szkoły w Gniewkowie i Suchatówce, które rozpoczynają wakacje od dnia 26 września, a kończą 17 października 1926 r. Ewentualne wnioski o przesunięcie wakacyj należy nadsyłać do inspektoratu Szkolnego do dnia 10 bm.

Kradzież masła. Dnia 3 bm. aresztowała policja trzech sprawców kradzieży masła, której dokonano w mleczarni p. Płotki. Kradzieży popełniono w sposób następujący: niejaki Fr Minkowski, pomocnik mleczarski, wynosił podczas nieobecności właściciela walizę napakowaną masłem w ilości 150 funtów, którą następnie odbierał pewien żołnierz. Walizę tę zanosił wówczas na dworzec, gdzie czekał na nią znowu jego brat, z zawodu rzeźnik, J S. z Kowalewa, który następnie kradziony łup zawoził do Bydgoszczy. Manipulacje te z walizą zauważył jeden z posterunkowych, który zainteresował się zawartością i w trakcie badań i pytań sprawka wyszła na jaw. Tę spółkę złodziejską aresztowano i osadzono w więzieniu.

Z Gniezna.

Z niedzielnych wyścigów kolarskich. Pierwsze miejsca zajęli: **Bieg otwarcia 20 km.** 1) Orczyk — Sokół Inowrocłow, 2) Heinich, 3) Wichert — Tow Cykl Pakość **Bieg turystów 32 km.** 1) Jordan — Bydg. Klub Kolarzy Bydgoszcz, 2) Piasecki, Bydg. Tow. Cyklistów, 3) Budner — Polski Klub Kolarzy Gniezno. **Bieg główny 75 km.** 1) Kordoński — Polski Kl. K. Gniezno, 2) Heinich — Sokół Inowrocław, 3) Orczyk Sokół Inowrocław 4) Wichert — Tow. Cykl. Pakość. **Bieg pocieszenie 1 km.** 1) Orczyk Sokół Inorocław, 2) Zaparucha Bydg. Tow Cykl Bydgoszcz. 3) Jędrzyński — Sokół Bydgoszcz.

Tow. Przemysłowców „Sobieski" z Poznania bawiło ub. niedzieli w Gnieźnie, gdzie zwiedziło tut. Park miejski, katedrę i zakład psychjatryczny Dziekanka. Złożono również wieniec u stóp pomnika dla poległych, znajdującego się w Parku Kościuszki.

Pożary. W okolicy Gniezna są na porządku dziennym pożary. W ub. poniedziałek, w nocy około godz. 1-ej spaliły się w pobliskiej Kustodji dwa stogi zboża i obok stojąca młocarnia. Zachodzi podejrzenie podpalenia.

Podziękowanie. Zarząd tut. Polskiego Klubu Kolarzy składa p dr. Taberskiemu z Gniezna ul. Warszawska i siostrom miłosierdzia szpitala we Wrześni serdeczne podziękowanie za bezinteresowne założenie opatrunków cykliście Górskiemu z Bydgoszczy. Dalej p. Edm. Czarneckiemu z Wrześni, ul. Zamkowa 17 za zajęcie się Górskim na miejscu wypadku i przewiezienie go do szpitala, a wreszcie braciom Koteckim, właśc. browaru z Gniezna za fatygi około wysłania do Wrześnii samochodu Polskiego Klubu Kolarzy.

KRONIKA.

Bydgoszcz, dnia 8 września 1926 r.

KALENDARZYK.

Dziś środa 8 września M. B. Narodzenie.
Jutro czwartek 9 września Piotra Klawera.
Wschód słońca o 5.23, zachód 6,32.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 6 bm. do poniedziałku 13 bm. dyżurują następujące apteki:
1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
2) Apt. pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

26908) **Wypożyczalnia Książek Lektora** ul. Gdańska 141, otwarta codziennie od 8 do 6.

— **Z Teatru Miejskiego.** W sobotę dnia 11 bm. o godz. 9-ej rano odbędzie się msza św., poczem artyści z dyrektorem na czele złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Wieczarem odbędzie się pierwsze w tym sezonie przedstawienie pod nową dyrekcją Ludwika Dybizbańskiego. Dany będzie dramat w 4-ch aktach L. H. Morstina „Lilje" w koncepcji reżyserskiej A. Kwiatkowskiego, w nowej szacie dekoracyjnej pendzla St. Węgrzyna. Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się pierwsza próba generalna, która wypadła wspaniale. Na czele licznej, doskonałej obsady pp. Kopczewska, Kwiatkowski, Wroński, Strzelecki, Lenk, Dębowicz, Dominiak, Zoner, Andrzejewska, Chrzanowska, Dębowiczowa, Piekarczykówna, Sokołowska, Zastrzeżyńska, Andrzejewski, Witoldowicz, Baczyński, Kliwaszewski, Zastrzeżyński i inni. Przedstawienie inauguracyjne poprzedzi przemówienie dr. W. Bełzy.

W kasie zamawiań panuje z okazji interesującej premjery duże ożywienie. Celem uniknięcia nieporozumień, dyrekcja raz jeszcze zaznacza, że przedstawienie rozpocznie się punktualnie o godz. 7,30 wiecz., poczem wstęp na widownię jest surowo wzbroniony i żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Codziennie odbywają się pełne próby z drugiej premjery, którą będzie dowcipna w treści i sytuacjach arcyzabawna krotochwila T. Bernarda i A. Athisa „Figle polityczne". Jednocześnie reżyser Lenk opracowuje piękny dramat Benewente „Złe kochana".

— **Z okazji srebrnego jubileuszu małżeńskiego** złożył w naszej redakcji p. J. Kwela, właściciel składu obrazów przy ul. Dworcowej 40 zł. na Kuchnię Ludową, co niniejszem kwitujemy.

— **Ofiary.** Pan sędzia polubowny Gierszewski złożył w naszej redakcji złotych 20 na stację Opieki nad Dzieckiem, złotych 20 na budowę kościoła na Szwederowie, złotych 20 na budowę klasztoru na Bielawkach, złotych 20 na odnowienie kościoła Św. Trójcy i złotych 20 na odnowienie Fary. Razem 100 złotych. Pieniądze odbierać można 1 i 15 każdego miesiąca.

— **Podziękowanie.** Łaskawym Ofiarodawcom i Dobrodziejom, którzy się przyczynili datkami pieniężnemi i darami na wentę dla biednych par. św. Trójcy, mianowicie firmom rzeźnickim i cukierniczym, Spółce Stolarskiej Mąka i Ska, za piękny dębowy stół, Paniom z Konferencji św. Wincentego a Paulo, które z takim poświęceniem kwestowały, na tej drodze składa serdeczne „Bóg zapłać" w imieniu wspieranych biednych.

Zarząd Konferencji św. Winc.

— **Harcerze w podróży po Wielkopolsce.** Dwuch harcerzy II drużyny im. Tadeusza Rejtana w Łęczycy w byłej Kongresówce, Franciszek Cholewiński i Adam Doliwa, gościło wczoraj w Bydgoszczy w podróży wędrownej po Wielkopolsce i Pomorzu. Dzielni ci młodzieńcy zwiedzają wszystkie miasta i miasteczka na zachodnich rubieżach naszych ziem i pragną nawiązać łączność z drużynami harcerskiemi, które pod wielu względami przodują w ruchu wychowania obywatelskiego.

— **Stow. Młod. Pol. „Promyk".** W czwartek, 9 bm., o godz. 7 wiecz. zebranie urozmaicone dla obu oddziałów w sali przy kościele św. Trójcy. Zebranie oddziału starszego odbędzie się z powodu wieczornicy niedzielnej Stowarzyszenia Młod. Pol. w Czyżkówku w poniedziałek 13 bm. o godz. 7 wieczorem. Na porządku dziennym wykład lekarza.

— **Miejski Instytut Muzyczny.** Ta pierwsza polska placówka muzyczna w naszem mieście o poziomie naukowym bardzo poważnym — o programie równającym się prawie programowi państwowych konserwatorjów w Polsce — placówka mająca otrzymać wkrótce prawa publiczności tj. prawa kontroli państwowej mianowicie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — rozwija się pomyślnie. Kierownikiem Instytutu Muzycznego jest znany nasz pianista Zygmunt Lisicki, prof. Państwowego Konserwatorjum w Poznaniu, który swą wielką wiedzą muzyczną oraz chęcią stworzenia polskiej placówki w Bydgoszczy, wiele się przyczynił do powstania tej sympatycznej instytucji.

— **Dnia 20 bm. przybędzie do Bydgoszczy** wojewódzka komisja egzaminacyjna i samochodowa, celem egzaminów i ew. registracji samochodów. Bliższych informacji udziela p. Z. Kochański, koncesjowane kursy samochodowe, Grodztwo 24 i w czasie od 9—13 i od 15—18 popoł. Zgłoszenia muszą nastąpić najpóźniej do soboty dnia 11-go bm.

— **Czyj klucz?** W naszej redakcji znajduje się klucz, który został znaleziony na ulicy. Poszkodowany może się zgłosić po odbiór swej zguby w godzinach urzędowych.

Do wszystkich gniazd sokolich okręgu V-go!

W dniach 11 i 12 września br. odbędą się manewry i rewja organizacyj przysposobienia wojskowego. Przewodnictwo Okręgu uchwaliło w miarę możności brać czynny udział.

Druhowie! Sokół polski jest dziś i musi być czynnikiem, który z własnej a nieprzymuszonej woli, kontynuując tradycję, dla dobra kraju, w interesie naszej niepodległości podejmie się pracy, której skądinąd wojsko a z natury rzeczy powołane do obrony granic, spełnić nie może. Gdy służba wojskowa ogarnia tylko ze względów budżetowych i trzymając się w ramach prawem postanowionych, pewien odsetek obywateli, powołanych do czynnej służby wojskowej, wtedy „Sokół" stanowić powinien rezerwoator, który wespół z innemi organizacjami wojskowo-wychowawczemi, koncentruje rzesze powołane w krytycznej chwili do stawania w szeregach i do obrony rubieży ojczystych. Sokół jako pierwszy powołany jest do spełnienia tego zadania.

A zatem zwracamy się z gorącym apelem do zarządów gniazd jak również każdego druha o wzięcie udziału w powyższych manewrach tembardziej, że umundurowanie i wyżywienie będzie bezpłatne. Naczelnicy gniazd dołożą wszelkich starań, że możemy się zdobyć na duży wysiłek. Druhowie zgłoszą swój udział czy to do piechoty lub kawalerji do naczelnika Gołębiewskiego, Św. Trójcy 10, do najbliższego czwartku.

CZOŁEM!

Za Zarząd V-go Okręgu Związku Sokołów.

(—) Malczewski, prezes.
(—) Gołębiewski, naczelnik.

Straszna katastrofa w górnej Wildzie w Poznaniu.

W ub. wtorek w godzinie południowej Górna Wilda w Poznaniu była terenem strasznej katastrofy, która omal nie spowodowała śmierci czworga małych dzieci. — Oto na wielkim placu, częściowo przekopanym, obsunęła się nagle ściana z gliny, półtorametrowej wysokości, i przywaliła swym ciężarem czworo dzieci od 3—5 lat. Ludzie, stojący w pobliżu przyszli z pomocą i troje dzieci natychmiast wydobyli a czwarte, Marjan Jakóbiak, został odstawiony do szpitala, ale życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

— **Komunikat Miejskiego Komitetu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. m. Bydgoszczy.** Sekretarjat komitetu znajduje się obecnie przy ul. Jana Kazimierza l. 3, II p. (Urząd Najmu) i czynnym jest we wtorki i piątki od godz. 19—20-tej. Wszelkie pisma do komitetu należy skierowywać pod tym adresem.

Sekretarjat komitetu.

— **Walki zapaśnicze w „Resursie Kupieckiej".** Wczoraj rozpoczął się zapowiadany afiszami wielki turniej międzynarodowych siłaczy. Walczyły tylko 4 pary na walkę francuską. Mecz bokserski rozpoczął się na końcu turnieju. Walki wczorajsze były dość interesujące, zwłaszcza ostatnia para: Aksionow szampion Rosji i Grünberg szampion Szwecji, walczyli po gentelmańsku. Walka ta nie została rozstrzygnięta. Borowiak Warszawa położył Sarakkiego po 17 minutach walki. Michelson Bawarja zwyciężył Bejnarowicza Syberja. Walka między Marto Finlandja a Rogenbarem Niemcy pozostała bez wyniku. Dziś dalszy ciąg walk francuskich. Jak się dowiadujemy, z bydgoskich klubów sportowych siłacze będą chcieli wziąść udział w walkach, by zareprezentować naszemu miastu, że i wśród Bydgoszczan znajdują się siłacze, którzy zdołają pokonać zagranicznych zapaśników.

— **Praktyczny kurs Pracy Kantorowej** (półroczny) otwiera Liceum Handlowe Izby Przemysłowo-Handlowej w godzinach wieczorowych dnia 1 października. Wpisy przyjmuje dyrekcja Liceum Handlowego (Nowy Rynek 8, tel. 447) i udziela również bliższych informacji.

— **Nabożeństwo prawosławne** w cerkwi bractwa, Petersona 4, odbędzie się 11 bm. o godzinie 7 wieczorem, 12 bm. o godzinie 10 rano i 13 bm. o godzinie 7 wieczorem podniesienie krzyża.

— **O pracę prosi** za naszem pośrednictwem Marjan Różowicki, Chwytowo 15 II piętro, inwalida wojskowy, który znajduje się wraz z rodziną w bardzo trudnych warunkach materjalnych. Przyjąłby on stanowisko woźnego, portjera lub jakąś lekką pracę. Panowie pracodawcy proszeni są o dopomożenie temu człowiekowi, gdyż na to zasługuje.

— **Parasolka znalazła się.** Pewna pani, która dowiadywała się w policji o zgubioną parasolkę, proszona jest o zgłoszenie się do komisarjatu kolejowego policji państwowej, gdyż tam parasolka ta się znajduje.

— **Ujęto** wczoraj 2 złodziei, 4 kobiety za przekroczenie przepisów policyjno-obyczajowych, 2 pijaków i 1 notorycznego żebraka.

— **Z życia Tow. śpiewaczego „Moniuszki"** Zawsze skrzętne i dbające o swój rozwój Tow. śpiew. „Moniuszko" przy kościele św. Trójcy zwołało na dzień 7 września zebranie swych członków, aby omówić niektóre pilne sprawy i wysłuchać referatów. Zebranie zagaił prezes p. Miński, a po odczytaniu protokółu i podaniu do wiadomości ogółu komunikatów zarządu, przystąpiono do obrad, w ciągu których uchwalono bez dyskusji wziąść czynny udział w uroczystościach, a mianowicie w dniu 30 września w akademji ku czci św. Teresy, w dniu 4-go października w uroczystości 700-tnej rocznicy św. Franciszka z Asyżu. Następnie ks. kurator Fiedler wygłosił odczyt o św. Franciszku, który wysłuchano z uwagą jak również sprawozdanie ks. Fiedlera ze zjazdu katolickiego w Warszawie. Dyrygent p. Masłowski zainteresował bardzo członków chóru szczegółami sprawozdania ze zjazdu dyrygentów w Poznaniu, podając do wiadomości o tworzącym się związku kościelnych kół śpiewaczych i to w celu, aby podnieść poziom kultu śpiewu kościelnego. W końcu zebrania gospodarz zabawy, p. Kamiński, zapoznał obecnych z rezultatami koncertu i zabawy, poczem zebranie, pracowicie odbyte, zamknięto.

Święto Powstańców w Osowej Górze.

Ubiegłej niedzieli urządziło tutejsze Towarzystwo Powst. i Woj. strzelanie o nagrody, później o mistrzostwo. Już o godz. 10 przed poł. zaczęła się zbierać dziarska brać wojacka na własnej nowo zbudowanej strzelnicy, położonej na własności rolnej prezesa tegoż towarzystwa, p. Borkowskiego.

Z ramienia wojskowości przybył ppor. Szlenk z 62 pp. Pozatem reprezentował obwód bydg. komendant obw. Smoliński, z „Macierzy" ppor. rez. B. Felczykowski i Komar z Jachcic. Pierwszy strzał na cześć Rzeczypospolitej oddał por. Szlenk, drugi komendant obwodowy Smoliński, trzeci ppor rez. F., poczem rozpoczęło się strzelanie normalne. Nagrody zdobyli: I Ziółkowski, II-gą Radacz, III Borkowski, IV Woliński, V. Maliszewski. O mistrzostwo: I i wędrowną Ziółkowski, II Kupiecki, III Maliszewski.

Po południu odbyła się ochocza zabawa na sali p. Kupieckiego. Tutaj też nastąpiło rozdanie nagród. Piękne przemówienie na tle przysposobienia wojsk. i wychowania fizycznego wygłosił por. Szlenk, jak również refer. ośw. „Macierzy" i zarazem w zastępstwie „Dziennika Bydgoskiego" p. B. F. życząc towarzystwu dalszego rozwoju. Prezes Borkowski w gorących słowach podziękował tak władzy wojskowej jak i wszystkim przybyłem druhom bratnich towarzystw za ich uczestnictwo w tej uroczystości. Następnie rozpoczęły się ochocze tany i plasy aż do samego rana.

Z życia urzędników sądowych.

Ubiegłej niedzieli w sali rozpraw Sądu Okręgowego w Bydgoszczy odbyło się zwyczajne walne zebranie okręgowego towarzystwa urzędników sądowych i kancelaryjnych.

Zebranie zagaił zastępca prezesa podprokurator przy Sądzie Powiatowym p. Kaczmarek i powołał na sekretarza rejestratora p. Domagałę. Odczytany protokół z ostatniego zgromadzenia przyjęto, jednakże działalność poprzedniego zarządu poddano dość surowej krytyce za opieszałość i bezczynność. Ze złożonego sprawozdania niczego konkretnego dowiedzieć się nie było można, gdyż prezes Skrzypczak, starszy sekretarz sądowy, obecnie jest już na emeryturze i na zebranie nie stawił się. Tak samo nie stawili się: sekretarz Drath, a skarbnik Tarkowski z powodu wystąpienia ze służby do Towarzystwa już nie należy.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której przemawiali pp. Hosłyński, Nowakowski, Herbutowski, Kulczycki i wiele innych. Na wniosek p. Herbutowskiego wyrażono poprzedniemu zarządowi votum nieufności. Jest to bardzo przykre, ale faktem było stwierdzonem, że zarząd poprzedni przez dwa lata nic nie robił. Po krótkiej przerwie wybrano zarząd nowy w następującym składzie: prezes p. Stanisław Kulczycki, naczelny sekretarz Prokuratury przy Sądzie Okręgowym, wiceprezes Kazimierz Romankiewicz, naczelny sekretarz Sądu Okręgowego, sekretarz Herbutowski, st. sekretarz Sądu Okręgowego, zastępca Marek, skarbnik Bolesław Domagała, zastępca skarbnika Piszcz, członkami zarządu wybrano: Stefana Polewczyńskiego, Woźniaka i Stanterę. Komisję rewizyjną stanowią: Karpol, Kurek i Czajkowski.

Po wyborze zarządu obecni na zebraniu delegaci z poszczególnych sądów powiatowych z prowincji zapytywali zarząd o różne sprawy organiacyjne, na które to pytania wyczerpujących odpowiedzi udzielał p. Hosłyński. Zauważyć też należy, że poza Bydgoszczą, reprezentowane były Towarzystwa powiatowe: Inowrocław, Margonin, Łobżenica, Łabiszyn, Strzelno, Szubin, Kcynia i Wyrzysk. Nie zrozumieli tylko ważności organizacji urzędnicy sądowi z Nakła, Koronowa i Żnina. O godzinie 3 po południu prezes Kulczycki solwował zebranie.

Kronika artystyczna.

Symfoniczny koncert połączonych muzyk wojskowych 62 p. p. Wlkp. i 15 p. a. p.

Pod względem pielęgnowania kultury muzycznej, doszliśmy w Bydgoszczy do tego smutnego stanu, że np. wyraz taki j. np. „koncert symfoniczny" jest u nas czemś osobliwszem, co stanowi sensację dnia. Raz na rok pokaże się z czemś ork. symf. konserwatorjum dyr. Winterfelda, ot i wszystko. Nie dziw więc, że gdy nasi znani tu dzielni kapelmistrze pułkowi t. j. Grabowski z 62 p. p. i Tomaszewski z 15 p. a. p. połączywszy swoje doskonałe zespoły orkiestrowe, zapowiedzieli w ogrodzie kawiarni Teatralnej na czwartek ubiegłego tygodnia wielki symfoniczny koncert, publiczność stęskniona dobrej, o artystycznej wartości muzyki, wypełniła sympatyczny ten ogród do ostatniego niemal stołu i stołka.

A było faktycznie czego posłuchać, bo program obejmował poza dwoma koncertowymi marszami (Ruprechta „Własnemi siłami" i mój „Pochód kosynierów") same arcydzieła z t. zw. wielkiego repertuaru a wykonaniem tego wspaniałego programu podzielili się obaj dyrygenci w ten sposób, że p. Grabowski dyrygował wykonaniem dramatycznej uwertury „Robespierre" danej na ogólne życzenie, XIV Rapsodji Liszta oraz wyżej wspomnianego marsza „Własnemi siłami".

Jako t. zw. „glanznummer" wykonał p. Grabowski pod swojem kierownictwem przecudną symfonję H-mol Schuberta, będącą odbiciem tragizmu zbolałej duszy tego wielkiego genjusza muzycznego a tak nieszczęśliwego i od natury mocno pod względem fizycznym upośledzonego. Utwory te, wykonane przez p. Grabowskiego z prawdziwem mistrzostwem, dały nam poznać ową głębię subtelnego i dojrzałego artyzmu tego sumiennego muzyka o dużej wiedzy fachowej i artystycznej duszy.

P. Tomaszewski dyrygował uwerturę „Rienzi", fantazję z op. Czajkowskiego „Eugen. Onegin", mego najnowszego marsza „Pochód kosynierów", oraz słynny swego czasu przez wirtuozów fortepj. dużo przed 40 laty używany utwór Konckiego „Przebudzenie się lwa", napisanej na cześć zrywającej się do boju o niepodległość Bułgarji. Wykonanie tych kompozycyj przynosi p. Tomaszewskiemu zaszczyt, gdyż było ze wszech miar artystyczne i było dowodem niezmordowanej, sumiennej pracy oraz wytwornego smaku artystycznego tego, tak bardzo tu zasłużonego muzyka.

Dziwnem się też wydaje, iż tak uzdolnionego i pracowitego muzyka, jakim jest p. Tomaszewski, nie użyją władze w sposób bardziej odpowiadający jego zdolnościom, oddając mu do prowadzenia orkiestrę piechoty, która byłaby dlań odpowiedniejszym aparatem wykonawczym, aniżeli ubożuchnie obsadzony zespół artyleryjski.

Publiczność licznym swym udziałem ponownie stwierdziła, jak bardzo dobrych koncertów pragnie, i wszystkie punkty programu, nie wyłączając i moich „Kosynierów" burzliwie oklaskiwała.

Z. G. Urbanyi.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W 22-gim dniu ciągnienia piątej klasy państwowej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

10.000 zł. Nr. 22951.
5.000 zł. Nr. 44384.
2.000 zł. Nr. 36616.
Po 1.000 zł. Nr. 7602 8544 20889 25055 27913 31356 33503 34597 38289 49439 64503.
Po 600 zł. Nr. 17508 18549 18597 20886 23696 26565 29464 33095 42409 46911 60834 62775 63340.
Po 500 zł. Nr. 5216 6330 13132 13947 24721 36497 40129 42176 45310 47643 54806 57455 60754 60847 63056.
Po 400 zł. Nr. 758 924 7175 7665 8074 8116 8421 14251 14609 15166 18433 20092 20133 20698 23990 24679 28048 28381 30033 31348 32102 33661 34980 35944 38109 39944 41045 42470 45810 46015 46807 49211 50166 52620 60196 62025 63327 65281 65319.
Po 300 zł. Nr. 244 332 2036 2203 4432 4673 5029 5484 8167 8824 8968 9940 11343 11548 11563 11891 12451 12489 12644 13057 13096 13245 13870 14390 15279 1541 15785 16324 16460 16845 18325 19574 20196 21456 21884 22172 23425 23796 23879 24760 25164 25807 26477 27532 27738 28239 28343 28813 28986 29410 29429 29610 29664 30318 30320 30965 31093 31109 32502 32785 33109 33126 34555 34939 35017 35417 36654 37075 37173 37609 37734 37764 37863 38607 38795 39210 39343 39741 39793 42551 43097 43213 43304 43794 43961 44049 44435 44852 45151 45854 46278 46776 46810 46843 48647 46917 47399 47545 47546 47710 47737 47879 48111 48253 49012 49945 49962 52070 52146 53034 53992 54628 54648 54724 54913 55070 55391 55538 55596 55958 56224 56600 57290 57789 57944 58439 58622 58854 60177 60328 60631 61288 61526 61569 61627 61841 62223 62330 62432 63859 63929 64000 65550 65586.

ZMARLI:

Śp. Teresa z Szyperów Podakowa w Inowrocławiu, lat 57.

Śp. Edward Hyżewicz, b. cechmistrz cukierników w Poznaniu, gorliwy obywatel, lat 69.

Śp. Jan Sellmann, znany restaurator w Poznaniu, lat 53.

Śp. Rozalja ze Skąpskich Rychlewska w Poznaniu, lat 73.

Śp. Józef Kokociński w Poznaniu, lat 70.

Śp. Jan Kubiak, gospodarz z Orpikowa, lat 64.

Śp. Józef Spada, kierownik przetokowy ze stacji Chojnic.

— **Osobiste.** Porucznik Zimermann ukończył z dn. 1 września szkołę jazdy w Grudziądzu i po dwóch latach studjów powrócił do 16 pułku ułanów.

— **Wykład o Janie Kasprowiczu.** Na dzisiejszem, wieczornem zebraniu Związku Pracowników kupieckich, w sali Lengninga, wygłosi prof. Jan Kaźmierczak wykład o Janie Kasprowiczu, największym, zmarłym niedawno poecie polskim. Ze względu na to, że będzie to pierwszy w Bydgoszczy wykład o Janie Kasprowiczu, spodziewamy się, że członkowie Zw. Pr. Kup. stawią się na tem zebraniu co do jednego.

— **Józef Haller i Dowbór-Muśnicki w Bydgoszczy.** Miejscowa placówka Zw. Hallerczyków obchodzi w roku bież. 5-cio letnią rocznicę swego istnienia. W związku z tą uroczystością przybywa do Bydgoszczy generał broni J. Haller i generał broni Dowbór-Muśnicki.

Uroczystość 5-lecia odbędzie się w niedzielę dnia 10 poździernika br. Na wczorajszem zebraniu w „Ognisku" ułożono ostatecznie program wspomnianej uroczystości. Wybrano Komitet wykonawczy oraz postanowiono stworzyć Komitet Obywatelski, celem godnego przyjęcia dostojnych gości.

Dalsze szczegóły dotyczące samej uroczystości, jak i szczegółowy program, podany będzie w prasie miejscowej w najbliższych dniach.

— **Robotnicy do Francji.** Górnicy i robotnicy do górnictwa i fabryk, oraz dobrzy tokarze i formiarze, mogą się zgłosić w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy przy ul. Grodzkiej 32, celem rejestracji do robót we Francji. Zestawienie transportu i badanie lekarske odbędzie się dnia 18. 9. w Urzędzie Pośrednictwa Pracy. Rezerwiści do lat 26 oraz poborowi winni posiadać zezwolenie z odnośnego P. K. U.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

Środa, 8. IX.

Warszawa M. f. 480.

15.00—15.15. Komunikat rolniczy.
17.00—17.25. XXVIII odczyt z cyklu „Najnowsza historja Polski" wygł. prof. Henryk Mościcki.
17.30—18.30. Koncert popołudniowy.
18.00—18.55. Program dla dzieci.
19.00—19.25. I-szy odczyt z cyklu „Zagadnienia prawnicze" pt. „Prawo w perspektywie dziejów" wygłosi p. Bolesław Janusz Kachel.
19.25—19.40. Komunikat rolniczy.
19.40—19.50. Rozmaitości.
20.30—22.00. Koncert wieczorny. Wieczór operowy w wykonaniu op. Warsz. Smetana — Sprzedana narzeczona. Czas. Komunikaty.

BERLIN 9 Kw. **504 m.**

15.30. Godzina dla młodzieży.
16.30—18.00. Koncert orkiestry dętych instrumentów.
20.00. Widowisko słuchowe „Król Nicolo" — Grabbe - Wedekinda.
22.30. Muzyka taneczna.

— **Nie długo im szczęście sprzyjało.** Przed kilkoma dniami dokonano kradzieży do składu Zelmana, skąd złodzieje skradli rower i różne części rowerowe, wartości 600 złotych. Po przeprowadzeniu dochodzeń jako sprawcy tej kradzieży zostali ujęci Edmund Kuczyński lat 18, zam. przy ulicy Łokietka 26 i Paweł Cieślak lat 20 (Grunwaldzka 89). Od złodzieji część łupu odebrano, a ponadto zakwestjonowano duże ramy rowerowe, pochodzące prawdopodobnie z innych kradzieży. Jedna z nich opatrzona jest numerem i nosi na sobie markę Ekspress. Zgłaszać się można celem udowodnienia do III komisarjatu.

— **Kino Marysienka** na skutek życzenia publiczności dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni wyświetla w 4½ godzinnem przedstawieniu dwie serje (całość) „Nibelungów".

— **Wspaniały obraz filmowy pt.: „Dziewczyna I-szej klasy"** schodzi dziś z ekranu kina „Nowości". Dzięki świetnej grze artystki Corinne Griffith i zajmującej treści, cieszył się on niebywałem powodzeniem. Nadprogram „Detektyw w spódnicy", arcywesoła farsa, dopełnia program i daje całą moc miłych i bawiących sytuacyj.

„**Pat i Patachon**" bawią publiczność wyśmienicie w kinie „Corso". Patrząc na nich zapomina się o codziennych troskach i zmartwieniach, a arcywesołą komedję pt. „Haroldek jako pokojówka" warto zobaczyć.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Sokół V Wilczak — Okole. Zebranie Komisji Oświat.-Zabawowej odbędzie się w czwartek, 9 bm. o godz. 7 u p. Kleinerta.

Hallerczycy placówki bydgoskiej. We czwartek dnia 10 października odbędzie się zbiórka na dziedzińcu koszarowym 62 p. p. Wlkp., o godzinie 6 po poł. Uprasza się wszystkich członków o jaknajliczniejsze przybycie. Na zbiórce równocześnie będzie omówione urządzenie konkursu strzelania o nagrody z okazji 5-lecia placówki, które odbędzie się w przeddzień uroczystości t. j. w dniu 9 października.

Tow. Młodz. Pol. „Patria". Dnia 10 bm. odbędzie się schadzka kol. na sali Wicherta o godz. 7,30 (Rybi Rynek).

Oddział Kolarzy Sokół V. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 7,30 wieczorem w restauracji Złoty Róg. Z powodu zamknięcia sezonu i kilku innych ważnych spraw, komplet członków pożądany.

Sokół V Okole — Wilczak. Zebranie komisji zabawowej odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 7,30 wiecz. w lokalu p. Kleinerta.

Tow. śpiewu „Dzwon". Zebranie plenarne w czwartek dnia 9 bm. o godz. 8 w auli szkoły na Okolu. Uprasza się o komplet wszystkich członków. Goście i sympatycy mile widziani.

Zebranie Niższych Funkcjonarjuszów Państw. Rzeczypospolitej Polskiej koło Bydgoszcz, odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 7 wiecz. przy ul. Długiej 28. O liczny udział uprasza

Zarząd.

Zw. Zaw. Muzyków Rzplitej Polskiej oddział Bydgoszcz. W czwartek, 9 bm. o godz. 12-ej u p. Boehlkego, Jagiellońska 9 zebranie. Zarząd.

Tow. Młodzieży „Monsalvat". Posiedzenie komisji zabawowej w środę, 8 bm. o godz. 8-ej w lokalu p. Kleina. O kompletne przybycie prosi Zarząd.

K. S. „Korona". Dziś w środę, 8 bm. o godz. 5 po poł. odbędzie się wspólny trening piłki nożnej obu drużyn. Po treningu zbiórka II drużyny celem omówienia ważnych spraw. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Kapitan.

Grono Przyjaciół Sceny. W czwartek, dnia 9 bm. odbędzie się zebranie miesięczne o godz. 7.30 w Strzelnicy. O godz. 7 zebranie zarządu. Ze względu na omówienie spraw konkursu, komplet konieczny. Zarząd

Bydgoskie Tow. Filatelistów prosi o przybycie członków na zebranie, w czwartek, dnia 9-go bm. o godz. 19-ej w hotelu International, przy ul. Dworcowej. Goście mile widziani. Zarząd.

Tow. Powst. i Wojak. obwodu Bydgoskiego. Przypominam wszystkim członkom, którzy biorą udział w zawodach na zjeździe obwodowym, iż ćwiczenia wszystkich odbędą się dnia 9. 9. 26 r. w koszarach 62 pp. Wielkp. o godz. 5,30.

„Wolność"

Komend. obw. Smoliński.

Związek Pracowników Kupieckich. Dziś w środę zebranie plenarne na sali hotelu Lengninga ul. Długa 56. Na porządku dziennym interesujący wykład p. prof. Kaźmierczaka i inne bardzo aktualne sprawy. Uprasza się o liczne przybycie. **Zarząd.**

Stow. Młodz. Polsk. „Brzask". Lekcja kółka mandolinistów dziś o godz. 7 wiecz.

K. S. Polonja. W czwartek odbędzie się o godz. 14,30 trening ogólny na boisku stadjonu mejsk. Obecność wszystkich konieczna.

INOWROCŁAW. Zebranie Rzemieślników rolnych Chrz. Zjd. Zawod. powiatu Inowrocław, Strzelno, Mogilno, Żnin i Szubin odbędzie się w niedzielę, dnia 12 września 1926 r. o godzinie 10 rano w Inowrocławiu w górnej salce Parku Miejskiego.

O jak najliczniejszy udział wszystkich rzemieślników rolnych uprasza.

Bank Polski płacił w dn. 8. 9. za:

dolary amerykańskie	8,95
funty szerlingów	43,70
franki szwajcarskie	173,80
franki francuskie	26,45
marki niemieckie	213,20
guldeny gdańskie	173,41
szylingi austrjackie	126,70
korony czeskie	26,55

— **Wartość złota.** Pan minister skarbu ustalił wartość jednego grama złota na dzień 8 września 1926 roku na 5 złotych 98,16 groszy.

Urzędowa cedula z dnia 7. 9. 1926 r.

Papiery procentowe:

Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)

3½—4% Poznańskie listy zastawne (przedwojenne) 12.00 (za 1000 mk. nom).
8% dolarowe listy Poznańskie Ziemstwa Kredytow) 6.45—6.50 (za 1 dolar)
6% listy zbożowe Poznańskiego Ziemstwa Kredytow 13,45 (za 1 ctr. mtr.)
5% Pożyczka konwersyjna 0,52 (za 1 złoty).

Akcje bankowe:

Kurs w złotych (za 1 000 mk. nom.)

Bank Centralny I—IV em.	0,75
Bank Kwilecki, Potocki i S-ka I—VIII em.	5,00
Bank Zw. Spółek. Zar. I—XI em	7,75

Akcje przemysłowe:

Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)

Barcikowski R. I—VII em	2.00
Dr. Roman May I—V em.	39,00
Młyn Ziemiański I—II em.	1.90
Płótno I—III em.	0,18
Poznańska Spółka Drzewna I—VII em	0,60
„Unja" daw. Ventzke I—III em	7,50
Wytwórnia Chemiczna I—VI em.	0,65

Tendencja: Utrzymana.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji notowania cen. Poznań, dnia 7. 9. 1926. Spędzono wołów — buhaji —, krów —, bydła 349, świń 10,34 cieląt 23, owiec 196, kóz. —

Razem 1810 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handl. Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Stadniki:	**Bydło:**
b) pełnomięsiste, młodsze	120
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	— 100
Jałówki i krowy:	
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7	—136
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	—116
d) miernie odżywione krowy i jałówki	— 93
e) licho odżywione krowy i jałówki	— 70
Cielęta:	
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	186 —188
c) średnio tuczone cielęta	—
i najprzedniejsze ssaki	—176
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	160—164
e) liche ssaki	—144
Owce:	
Opasy chlewne:	
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce	—126
c) miernie odżywione skopy i owce	—108
Swinie:	
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	—254
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	246—250
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	234—236
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	—226
f) maciory późne kastraty	210—240

Restauracja Louvre Gdańska róg Słowackiego w każdą niedzielę flaki po warszawsku, obiady z 3 dań 1,25 zł., kolacje 1,50 zł. Koncert z jazbandem. (20393

Przyjmuję meble i garderobę w komis. — Dom Komisowy, Mazowiecka 6. F-4674

SPRZEDAŻE

Rower męski w dobrym stanie sprzedam. Gdańska 160, skład papieru. (F-4677

Na sprzedaż kasa „National". Skład komisowy, Chrobrego 12 (F-4680

500 objektów jak majątki od 500—5000 morg., gospodarstwa od 50—500 morg., młyny wodne i par., fabryki, cegielnie, tartaki, hotele, restauracje, domy w większym wyborze i dobrze się rentujące, wile, ubikacje handlowe i przemysłowe poleca na bardzo dogodnych warunkach „Polonia", Bydgoszcz, ul. Parkowa 3. Telefon 698, właśc. Westfalewski. (F-4675

Rower wyścigowy na sprzedaż. Skład kolonjalny, Poznańska 27. (20387

Pianino krzyżowe czarne tanio na sprzedaż. J. Kielbich, Król. Jadwigi 16. (F-4638

Skład kolonjalny dobrze prosperujący z 2 ubikacjami, 3 piętr. śpichrzem, stajnią, szopą oraz sklepami przy ruchliwej ulicy Gniezna z powodu wyjazdu ua sprzedaż. Of. pod „Korzystnie" do Dz. Bydg. (20398

70 mórg pszennej ziemi przy stacji, piękna okolica za 22000 zł., 125 mórg buraczanej ziemi 32000 zł., 270 mórg 70000 zł. Szarek, Dworcowa nr. 90. F-4669

Na zamianę. Majątek 350 mórg (Wlkpl.) przy dobrej kumunikacji zamienię na kamienice z powodu starości. Piękną wile w Bydgoszczy przy tem 35 mórg ogrodu przy tramwaju zamienię na kamienicę lub. gospodarstwo większe z dopłatą, ewent.: sprzedam lub wydzierżawię. Najrozmaitsze tranzakcje na dogodnych warunkach pośredniczy szybko i starannie Biuro „Pogoń" Dworcowa 80 telefon 1815.

KUPNA

Kupię pianino i fuzję brownlingową. Zgł. proszę telefonicznie 1201 od 6—7 wieczorem. (20395

Kupię mały dom w pobliżu dworca. Of. pod „Dom" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-4666

Kupię lekki rolwóz lub rzeźnicki wózek. Garbary nr. 10. Swiderski. (20385

Poszukuje dla poważnych reflektantów domy i wile od 20 do 300 tys. zł przy całkowitej wpłacie. „Polonia", Bydgoszcz, ulica Parkowa 3, telefon 698, właśc. P. Westfalewski. (F-4676

Kupię dobry używany rower. P. Litewski, Unji Lubelskiej 9. (F-4678

Kupię dobrą dojną kozę. Litewska, Unji Lubelskiej nr. 9. (F-4679

Poszukuję celem kupna placu pod budowę. Of. do filji Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2, pod „B. G. 1975". (F-4685

Pianina oraz wszelkie instrum. dęte kupuje i płaci najwyższe ceny. J. Kielbich, Król. Jadwigi 16. F-4639

DZIERŻAWY

Nieruchomość miejska na Pomorzu, składająca się z domu mieszkalnego, stajni i obszernego spichrza z kantorem i nadająca się na prawie każde przedsiębiorstwo, natychmiast na dłuższy czas do wydzierżawienia. Oferty do Dz. Bydg. pod „A. Z." (20399

Skład porcelany i sprzętów kuchennych wraz z urządzeniem, nadający się także na inne przedsiębiorstwo, w rynku miasta, woj. Poznań. wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Zgłoszenia do agentury F. Ustasiak, Trzemeszno. (20409

POSADY

Slusarz narzędziowy, który zna dokładnie wyrób madryc i sznytów i jest specjalistą w tym zawodzie, co winien udowodnić świadectwami może się zgłosić w fabryce ul. Nowodworska 13. F-4686

Kucharka znająca dobrą kuchnię może sie zgłosić. Kościuszki nr. 61, Toruń. (20409

Szofer-mechanik poszukuje natychmiast posady. Łask. zgłosz. pod „Nr. 597/18" do „Par", Dworcowa 72. (20390

Podróżujących na Pomorze i Wielkopolskę (szczególnie na Kaszuby) do sprzedaży obuwia poszukujemy. Zarobek 150 zł i więcej tygodniowo. Zgłoszenia tylko z referencjami w Hotelu Ryos w Bydgoszczy, pokój 24, od godz. 6—8 wiecz. F-4684

Dziewczyna z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, do wszelk. prac domowych potrzebna od 15. 9. 26. lub zaraz. Zgł się: Mielcarzewiczowa, Dworcowa 3. F-4681

2 dzielnych blacharzy na stałe zatrudnienie, do prac instalacyjnych i papowych poszukuje zaraz Stan. Szykowny, mistrz blacharski, Żnin. (20397

Dziewczęta do pracy akordowej potrzebne. Błonia 6 II lewo. (20389

Werkmistrza młodszego obeznanego dokładnie przy maszynach obróbki drzewa oraz pracach stolarskich przyjmie Fabryka wyrobów drzewnych „Herkules", Bydgoszcz, Dworcowa 77. (20251

Poszukuję zaraz służącej, która umie dobrze gotować i może się wykazać dobremi świadectwami. Zgł. Przybylska, Sw. Florjana 5. (4665

Stolarzy na fornierowaną pracę poszukuję. Nakielska 8. (F-2084

Panna znająca krawiecczyznę i zamiłowauie do dzieci poszukuje posady. Łask. of. pod „250" do Dz. Bydg. (20381

Ekspedjentka starsza, dobrze obeznana w bławatach a specjalnie w towarach krótkich zaraz lub od 1. 10. poszukiwana. Of. pod „J. S. do Dz. Bydg. (20383

Dziewczyna poszukuje posady do prania i prasowania. Of. do Dz. Bydg. pod „Skromna". (20382

MIESZKANIA

Mieszkania 3 pokojowego z kuchnią w śródmieściu poszukuje starsze małżeństwo. — Łask. zgłoszenia pod „W. S." do Dz. Bydg. (20250

Poszukuję mieszkania 3—4 pokojowego w śródmieściu. Płacę czynsz za rok z góry, remont. Emija Tarnowska, Król. Jadwigi 16. (20370

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią i pokój dla dziewczyny na Bielawkach z kompletnem umeblowaniem korzystnie do oddania. Of. pod „Mieszkanie" do „Par", Dworcowa 72. (20376

POKOJE

Przyjmę uczni na stancję, troskliwa opieka. Jezierska, Pomorska 45-46 F-4668

Stancja dla uczni lub uczennic z całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Wileńska 3. II. piętro. F-4645

Stancja dla uczni, dobre odżywianie, troskliwa opieka, z fortepjanem, blisko szkół, tanio. Cieszkowskiego 16 parter lewo. (20388

Hallo! Hallo! Baczność rodzice! Stancja dla uczni lub uczennic, z rodzicielską opieką, konwersacją francuskiego i niemieck. Czytelnia bezpłatnie. — Biuro „Orbis" Gdańska 31. Telefon 540. (F-4656

Poszukuję zaraz pokoju umeblowanego z oddzielnym, nie krępującem wejściem (ze schodów) w okolicy ul. Gdańskiej. Oferty Szkocka Spółka Drzewna, Gdańska nr. 142, dla Goldsteina. (F-4673

Poszukuję dużego pokoju umeblowanego z używaniem gazowej łazienki, najchętn. przy ul. 20. Stycznia, Al. Mickiewicza, Paderewskiego, Krasińskiego, Sienkiewicza, Śniadeckich lub w pobliżu. — Oferty piśmienne pod „A." do Dz. Bydg. (20400

ROZMAITOŚCI

Zgubiono w sobotę srebrną nefkę. Upr. się o łask. zwrot. Krasińskiego 4 I ptr. lewo. (F-4671

Ostrzegam przed nabyciem mieszkania od lokatora pana Aleksandra Taszyckiego, przy ul. Dworcowej 13, ponieważ zostało mu wypowiedziane. Gospodarz Liberda Bronisław. (F-4672

Obelgę rzuconą na panią **Karpowską, Okole Jasna 8 z żalem cofam. K.** Za zgodność **Gierszewski.** (20167

Przetarg.

Dnia 15 września br. o godz. 10 w 8. Okr. Szef. Int.

przetarg nieograniczony na dostawę siana i słomy

dla garnizonów Toruń i Grudziądz. Szczegóły w „Monitorze Polskim", „Polsce Zbrojnej" i „Nowym Kurjerze Polskim" oraz w Rej Int. Toruń i Grudziądz. Szef Int. Toruń. L. 21489.

Szef Intendentury

w z. (—) Dąbrowiecki

Podpułkownik Intendent. (20405

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 10 września 1925 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać się będzie **przy ulicy Jagiellońskiej 29** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

2 biurka, 1 stolik, 1 zegar, 2 fotele, 7 krzeseł, 1 szafę żelazną, 2 szafy do akt, 1 regał, 1 garnitur koszykowy.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją.

Bydgoszcz, dnia 7. IX. 1926 r. (20394

Oddział Egzekucyjny

przy Magistracie miasta Bydgoszczy.

Główna wygrana pół milj. zł.

LOSY do II. KLASY

14-ej Państw. Loterji Klasowej

Ciągnienie 14 i 15 października br.

Cena: 1/4 zł 10, 1/2 zł 20, 1/1 zł 40.

poleca (20404

PAWEŁ KASCH, kolektor

Gniezno, ul. Tumska 5.

P. K. O. Poznań 207907. Telef. 200.

Zł 500.000.00 **Zł 500.000.00**

Co drugi los wygrywa!

SKŁAD POMOCY SZKOLNYCH

„KADOS", Sp. z. o. o. Warszawa, S-to Krzyska nr. 1/3.

Anatomja. Botanika Fizyka. Geografja. Mineralogja Optyka. Lampy projekcyjne, opidjaskopy, kinematografy szkolne najnowszego typu. Zoologja. Tablice poglądowe wszystkich działów. Najnowsza mapa Polski prof. Smoleńskiego, globusy plastyczne własnego wydawnictwa.

Żądać we wszystkich księgarniach. Szkołom udzielamy kredytu. Katalogi ilustrow. gratis.

20407

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką obliczasię na mm. o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20 % zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9-tej przed południem.

MEBLE!
Najtańsze źródło zakupu kompletnych jadalni, pokoi męskich, sypialni, kuchni, oraz pojedyńczych mebli solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca (23490
Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, Dworcowa 8. Tel. 1921

Kapelusze
ilcowe, aksamitne w wielkim wyborze po cenie konkurencyjnej. Również przyjmuje się kapelusze wszelkiego rodzaju do przefasonowania. Wytwórnia kapeluszy, Kazimierz Seifert, Bydgoszcz, Długa nr. 65.

Meble
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, dywany i inne przedmioty. Piechowiak Długa nr. 8, tel. 1651 (18573

Dentysta Duszyńska
Śniadeckich 20 przyjmuje znów od godz 9—12 i od 1—3. (18705

Kapelusze damskie
w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych poleca skład fabryczny Władysława Zbrzeżnego, Jagiellońska 4. Uwaga: Przyjmuję kapelusze męskie i damskie do przefasonowania podług najnowszych fasonów paryskich Ceny niskie. (19848

Książki szkolne
zamienia, sprzedaje i kupuje „Książnica Samokształcenia", nowe i używane. Kordeckiego nr. 1a róg Św. Trójcy. Wyciąć i schować. (19847

MEBLE!
Najtańsze źródło solidnej roboty, kompletne jadalki, sypialki, pokoje męskie, kuchnie i wszelkie inne od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Korzystny zakup dogodne warunki. (19670
St. Dobrzyński, ulica Długa nr. 4.

Tanie suknie
szyje według najnowszego kroju, także przyjmuje się przeróbki. Pracownia sukien, Podwale 2. II. 17165

Wózki dziecęce
w wielkim wyborze. T. Bytomski, Dworcowa 15. (16248

Kurs
prasowania 15 zł. Toruńska 182. (F-4664

Księgowości
wyuczam pod gwarancją w 3 miesiącach. Opłata niska. Szulc, Gdańska nr. 141. (20350

SPRZEDAŻE

Drzewa
(okrąglaków) większą ilość, jest korzystnie do oddania. Zgł. do Młyna Okole, Młyńska 3. (F-4640

2 wóziki dziecięce
są na sprzedaż. Gdańska 22, I podw. (F-4637

Repozytorjum
górna część pod szkłem, dolna z drzwiami, 20 biustów do konfekcji, 4 stojaki do konfekcji, na sprzedaż. K. Kurtz nast., Bydgoszcz, ulica Poznańska 32. (20349

Prawie
nowa pościel na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (20355

Z powodu
likwidacji dzierżawy wyprzedaję żywy i martwy inwentarz. Tak samo urządzenie domowe. Bydgoszcz, Szretery Baranowski. (F-4599

Kasy „National"
i maszyny do pisania **naprawia firma St. Skóra i Ska. Bydgoszcz, Tel. 1175.** (20209

Pompa
z rurami na sprzedaż Glinki 11 (20163

Na sprzedaż
bufet i kredens, także kupuje za gotówkę ubrania wobuwie. Skład komisowy, ul. Chrobrego 12. (F-4591

Gospodarstwo
w Mochlu, tuż obok stacji bydgoskiej kolejki państwowej, składające się z 6 morgów roli, ogrodu, chaty i zabudowań gospodarskich, zaraz na sprzedaż za 3 tysiące złotych. Adres sprzedaj.: Chodkiewicz, Bydgoszcz Płocka 18. (F-4573

Warsztat
ślusarsko-mechaniczny z narzędziami w dobrem położeniu korzystnie do oddania — Nieruszewicz Poznańska 26. (20121

Wierzchowiec
z rodowodem kasztan z łysiną 1.70 m., 6 lat wysokiej półkrwi exterieur imponujący, świetnie ujeżdżony i dobrze muskularny w grupie olimpijskiej w Grudziądzu, nadaje się szczególnie na biegi myśliwskie, jest korzystnie do nabycia. F. Zieliński, porucznik 16 pułk ułanów, Bydgoszcz. (20087

Dom
z 2 sklepami za 20 tys. zł, dom z 1 sklepem za 12 tys. zł, dom z komfortem 2 mieszk. po 6 pokoi z kuchnią 36 tys. zł, dom nowoczesny mieszk. po 3-4 pokoi cena 25 tys zł, dom 2 piętrowy przy tramwaju 11 tys. zł na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 2 telef. 699. (19961

Na sprzedaż
350 mórg pszennej ziemi, 10 pokoi, prywatne; 257 mórg pszennej ziemi, cena 70 tys zł; 220 mórg pszennej ziemi, 9 pokoi, cena 50 tys. zł; 100 mórg dobrej ziemi, średniej, cena 27 tys. zł; gościniec dobrze zaprowadzony 13 500 zł i inne większe i mniejsze gospodarstwa poleca Małek, Bydgoszcz Dworcowa 2. Tel. 699. (19962

Sprzedam
młóckarnię, szerokobijącą z wiązarką, prawie nową, marki Jähne, Landsberg. Bertram, Olszewko, pow. Nakło (20068

Na sprzedaż
modny piec gazowy do łazienki, maszyna krawiecka „Singer". tanio. Sienkiewicza nr 20 a. (19930

Wilę
5 pokojową z 8-morgowem gospodarstwem, w doskonałem położeniu na przedmieściu Bydgoszczy, sprzeda pod korzystnemi warunkami Biuro Taszycki, Dworcowa 13. (19326

Wózek
dziecięcy na sprzedaż. Gamma 4 I ptr. (F 4650

Rolwóz
na parę koni i wóz lekki kastowy na sprzedaż. Wiadomość Przyłubski, Sowińskiego 15, telefon 18-55. (19970

Dom
z ogrodem w dobrym stanie tanio na sprzedaż w Strzelnie. Zgł. I. Modrzejewski, Bydgoszcz, Siernieczek 8. (20367

Skład
z urządzeniem przy ul. Grunwaldzkiej 104 bez mieszkania zaraz do odstąpienia. Cena 1000 zł. Dzierżawa za rok zapłacona. Daw. Filipowski, Jagiellońska 49. (20349

Pomidory
oddaję hurtownie i detalicznie po przystępnej cenie, stale i każdego dnia. Stranz, ul. Nakielska 64. Telefon 14-86. (F-4635

Lampy
elektryczne tanio na sprzedaż. Wiadomość: ul. Siemiradzkiego 10. II. piętro lewo. (20011

Wiatrak
kolenderski, całkowicie lub częściowo na rozbiór, tanio na sprzedaż. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Wiatrak". (20360

Sprzedam
domek z oficyną, do tego 1½ morg. ziemi na Szwederowie bardzo tanio tylko zaraz. — Wiadomość Leon Dorażyński, Bydgoszcz, ul. Długa 49, róg Jezuickiej. (20363

Dom
parter dwa piętra ze składem kolonjalnym za 20 tysięcy zł., przy wpłacie 14 tysięcy zł. na sprzedaż. Bliższe Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33 (20357 a

Na sprzedaż
dom, nadający się na fabrykę, 8 małych pokoi, wjazd, podwórze, stajnie i ogród. Wszystko natychmiast do objęcia, przy wpłacie 5000 zł. Bliższe Grundtke, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 33. (20357

Beczki
żelazne, 200 litrowe używane, większą ilość oddam. Edward Hoffmann, Bydgoszcz, Petersona 13. Telefon 1765. (20352

Okazja!
Gościniec z rąk niemieckich tanio na sprzedaż. Sokołowski, Bydgoszcz, Plac Wolności nr. 2. (F-4622

Domek
na sprzedaż bez długu w dobrym stanie, o 2 pokojach i kuchni, chlewami podwórzem i małem ogródkiem nadający się dla krawca cena podług ugody, zgłoszenia Koronowo, ul. Farna 50, Gawlik. (20373

Skład
kolonialny z przyległym pokojem zaraz na sprzedaż. Wiad. Hetmańska nr. 17. part. pr. (19473

Gospodarstwo
50 mórg pszennej ziemi za 12000 zł. na sprzedaż. Nowakowski. Kaszubska 34. (F-4667

Pianino
koncertowe w bardzo dobrym stanie tylko dla poważnych reflektantów zaraz na sprzedaż. Zgłaszać się proszę na ul. Kordeckiego 16. II. p na lewo od godz 5—6tej po poł. (29346

Gabinet
męski bardzo okazałe meble bogato rzeźbione, nowe, zlikwidowanej fabryki sprzeda tanio, Silski, Cicha 8. Bielawki (20358

Gospodarstwo
w Mochlu, tuż obok stacji bydgoskiej kolejki powiatowej, składające się z 6 morgów roli, grodu, chaty i zabudowań gospodarskich, zaraz na sprzedaż za trzy tysiące złotych. Adres sprzedaj.: Chodkiewicz Bydgoszcz Płocka 18. (F-4573

Na sprzedaż
dom 2-piętrowy, przed wojną zbudowany, z ogrodem owocowym, 3 pokoje wolne, cena 8 tys. zł i przejęcie hipotek. Zgłosz. pod „Niebywała okazja" do Dz. Bydg. (20238

Skrzypce
nowe z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Nowodworska 24 I p. prawo. (20374

Wyprzedaż
płaszczy damskich, sukien, kostjumów, jaczek więziennych bluzek obuwia, bielizny, pończoch trykotaży i rozmaitych innych towarów krótkich poniżej ceny zakupna w tanim sklepie J. Frydrych, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 59. (F-4649

KUPNA

Pianino
kupię. O. Majewski. Pomorska 65. (20042

Piec
żelazny do ogrzewania fabrycznej ubikacji potrzebny. Fabryka kartonów. Jagiellońska 3 Tel 1519. (F 4653

Kupię
skład kolonialny w Bydgoszczy. Of. do filji Dz Bydg pod „4634". (F4634

Kupię
dom z ogrodem bez lokatorów w Bydgoszczy lub okolicy. Wpłacę 8 tys. Of. upraszam do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „100". (F 4666

DZIERŻAWY

Skład
z urządzeniem i pokojem do każdego przedsiębiorstwa zaraz do wynajęcia Aleje Mickiewicza 5 (20161

Poszukuję
starą szkołę na rozbiórkę. Of. z podaniem ceny do firmy Carl Altmann Pakość. (20150

Skład
z pomieszkaniem do wynajęcia wprost od gospodarza. Kujawska 31. Wojewódzka. (20347

Dzierżawa
majątku 650 morg. ca. 12 klm. od Bydgoszczy, natychmiast do odstąpienia. Do objęcia potrzeba 25 tysięcy zł. Bliższe, Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33. (20357b

Do dzierżawy
Majątek przy dużym mieście 330 mórg dobra kumunikacja, 150 mórg bez inwentarza. 77 mórg z inwentarzem 25 mórg z inwentarzem. Goscińce, piekarnie, interesa miejskie, mieszkania w wielkim wyborze poleca i przyjmuję świeże zlecenia Biuro „Pogoń" Dworcowa 80 telefon 1815.

Administracji
lub dzierżawy domu poszukuję. Złożę kaucję lub czynsz dzierżawy z góry. Of. pod „Rutynowany" do filji Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-4651

POSADY

Orkiestra
damska lub męska zaraz lub później potrzebna. Oferty z podaniem warunków (gaży) i gdzie obecnie koncertuje nadesłać. Tel. 366. Kawiarnia i restauracja „Bristol", Tczew. (20229

Potrzebni
zaraz pierwszorzędny fryzjer i dziewczyna fryzjerka. Zygmunt, Gdańska nr. 31/32 (20179

2 panienki
chcące się wyuczyć krawiectwa mogą się zgłosić. Oferty do Dz. Bydg. pod „M. G." (10200

Panienka
z lepszego domu, która ma 5-letnią praktykę nauczycielską umie szyć, haftować i gra na fortepianie, poszukuje posady jako bona lub książkowa. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Panienka nr. 270". (20173

Handlowiec
młodszy, z branży zbożowej poszukuje posady w charakterze książkowego, zbożowca lub magazyniera. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Zbożowiec M." (20157

Kto
przyjmie młodszą panienkę z lepszej rodziny mającą chęć wyuczenia się dobrego gotowania oraz prowadzenia gospodarstwa domowego najchętniej na majątku. Of. do Dziennika Bydg pod „Młodsza". (20156

Służba
parobek, dziewczyna, pastuszka) do wszelkich robót folwarcznych potrzebni natychmiast osobiste zgłoszenia Czyżkówko, Mińska 11. (20148

Pokojowa
skromna, lat 21, z dobremi świadectwami, obecnie w niewypowiedzionem miejscu, poszukuje posady od 1. 10 rb. w Bydgoszczy lub też na majątku. Łaskawe zgłosz do Dz. Bydg. pod „220" (20144

Służąca
panna, dobrze wyszkolona, z dobremi świadectwami, któraby umiała szyć i prasować potrzebna zaraz. Oferty pod Majętność Płutowo Pałac, poczta Kijewo, powiat Chełmno. (F 4577

Uczni
szkolnych przyjmę na stancję. Jagiellońska 35b I ptr. prawo. (F 4575

Służąca
uczciwa i czysta potrzebna. Rembowicz, Chrobrego 3 (F-4611

Służąca
potrzebna. Dworcowa 29 I ptr. (20365

Kucharka
dobra może się zgłosić Śniadeckich 52a II ptr (20235

Panny
lub kobiety do podróży z bielizną i towarami krótkiemi na patent domokrążny mogą się zgłosić (kaucja 100 zł.) Zgł Zacisze 2. II. ptr. prawo. (20368

Poszukuję
od 15. września rb. panienkę z porządnej rodziny, obeznaną z gospodarstwem domowem oraz szyciem. — Oferty należy złożyć do Jadwiga Groenwaldowej, Wejherowo, ul. Sobieskiego 77. (20345

Gospodyni
w średnim wieku, z dobremi świadectwami, znająca się na dobrej kuchni i zaprawach, poszukuje posady w hotelu lub u samotnego pana. Oferty do Dz. Bydg. pod „R. S." (20354

Ucznia
syna poczciwych rodziców, mający chęć wyuczyć się w branży towarów kolonjalnych, handlu paszy i mąki, przyjmę natychmiast. Paweł Sikorski, Bydgoszcz, ulica Grunwaldzka 87. (20353

zł 10 000.
Rutynowany kupiec, dzielny fachowiec, były kierownik branży żelaza i maszyn rolniczych poszukuje interesu lub spółki w zaprowadzonem przedsiębiorstwie przy wpłacie powyższej sumy. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg worcowa 2 pod nr. 4644. (F-4644

Ogrodnika
znającego się dobrze na owocach, kwiaciarstwie i pszczelnictwie, poszukuje zaraz lub 15 września. Majętność Plutowo, poczta Kijemo. pow. Chełmno. (F-4576

Portjerstwa
poszukują syn z matką Łaskawe oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod portjerstwo. (F-4646

Prasowaczka
samodzielna na sztywną bieliznę do prowadzenia filji z kaucją 400—500 zł. przy wolnem mieszkaniu i dobrem zarobkiem potrzebna zaraz, zgłoszenia do Marji Kędziora, pralnia, Gdynia Kamienna Góra (20343

Ekspedjentka
do składu kapeluszy damskich może się zgłosić, panie z branży mają pierwszeństwo. K Majewski. Mostowa 2. (20234

Ucznia
dla mojego interesu kolonialnego i restauracji poszukuję. M. Starzyński, Nakielska 122. 20342

Uwaga!
Poszukuję posady jako lepsza służąca, która umie dobrze gotować prasować i wszelkie robótki wyszywania i heklowania, znająca się na całem gospodarstwie chce najchętniej do samotnego pana lub do małej rodziny. Oferty do Dz. Bydg. pod „883". (20257

Gospodyni
pielęgniarka potrzebna nie stara z Kresów. Ul. Długa 15, Bleja. (20236

Uczeń
handlowy, z dobrem wychowaniem, chętny do wszelkich prac w zakresie branży samoch. natychmiast potrzebny Of. z życiorysem i podaniem referencji pod „Samochody", do Dz. Bydg. (20348

Dentystka
dzielna w swym zawodzie poszukuje posady w Bydgoszczy od 1. 10 26. Łask. zgł. pod „Dentystka 17" do Dz. Bydg (20359

Gospodyni
zarządczyni wykwalifikowana w swym zawodzie mająca kilkanaście lat praktyki oraz świadectwa, poszukuje samodzielnej posady w mieście lub na wsi, ewentl. do dwojga osób, od 1 10. Łask zgłosz. pod „Zarządczyni" do Dzien Bydg. (20356

Poszukuję
zaraz inteligentu ucznia do mego składu delikatesów. Oferty piśmienne przyjmuje: Bydgoski Dom delikatesów, Leon Jankowiak, Bydgoszcz, Gdańska 22, telefon 194. (F-4636

Freblanka
I klasy poszukuje posady. Zgł. pod „Freblanka" do filji Dzien. Bydg Dworcowa 2. (F-4648

Korepetytor
poszukuje mieszkania wzamian za lekcje. Łaskawe zgł pod „Zdolny" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-4660

Praktykantkę
lub wolontarjuszkę przyjmę zaraz do składu cukierków. Wieczorek, Gdańska 139. (F-4629

MIESZKANIA

Ktoby chciał
zamienić pokój i kuchnię w Szwederowie na podobne w obojętnej okolicy. Woźniak, ul. Ugory 21. (20361

Mieszkania
z 2—3 pokoi, z używaniem kuchni, najchętniej w śródmieściu lub okolicy ul. Gdańskiej lub Pl. Wolności, poszukuje młode małżeństwo. Zgłosz do filji Dzien. Bydg. pod „F. 4611"

3 pokojowe mieszkanie
z balkonem, kuchnią i przynależnościami, z całkowitem urządzeniem dobrze utrzymanem umeblowaniem do oddania. Łask. of. do Dzien. Bydg. pod „Balkon". (20363

Niezwykła okazja!
Jest do wynajęcia zaraz wila 4 pokoje oraz mórg ogrodu owocow. Czynsz roczny z góry. Zgł. od 4—6 każdego dnia ul. Sienkiewicza 60. (20165

Zamienię
2 pokoje z kuchnią przy ul. Nakielskiej na 2 lub 3 pokoje. Zgłosz. pod „Nakielska" do Dzien. Bydg. (20212

LEKCJE

Esperanto
(język międzynarodowy) wyuczamy listownie Bezpłatne informacje, „Esperanto" Warszawa Szczygla 12. (18482

Stenografji
wyucza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów. (20181

POKOJE

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem, elektryczne światło zaraz do wynajęcia. Św. Florjana 16 Pawski. (20203

Pokój
umeblowany z balkonem, słoneczny od 15 września do wynajęcia Chrobrego 19 a III. (F 4625

Stancja
dla 2—3 uczni, dobre odżywienie, troskliwa opieka zapewniona, Szalla ul Lubelska 26. (20210

Pokój
umeblowany na 1 lub 2 osoby do wynajęcia. Pomorska 22-23. Sienkiewiczowa, II. ptr. prawo. (20226

Pokój
umeblowany na 2 osoby Hetmańska 13, II. prawo. (F-4623

Wilczak.
Duży pokój frontowy dla 2 panienek lub uczni szkolnych z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, fortepian wolny. Nakielska 19, II prawo (20150

2 pokoje
umebl. z telefonem poszukuję Of. pod „S. 24" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-4654

Poszukuję
stancji dla 2 uczenic gimnazjalnych 11—13 lat, warunki: dobra opieka, zdrowe odżywianie, fortepian, cena przystępna. Zgł. pod „H. R. T." do Dz. Bydg. (20344

Pokoju
próżnego do wstawienia mebli najchętniej w pobliżu Starego Rynku lub Zbożowego Rynku poszukuję. Oferty pod „336" do Dz Bydg. (20351

Pokój
z używaniem kuchni do wynajęcia. Ossolińskich nr. 9 II ptr. lewo. (20233

Pokój
z balkonem na parterze z centralnem ogrzewaniem dla pani do wynajęcia. Konarskiego 4 III ptr. (20364

Stancja
dla uczni lub uczennic, troskliwa opieka, całodzienne utrzymanie, konwersacja francuska. Ul. Chodkiewicza 38, Wojnarowska. (F-4652

Pokój
do wynajęcia. Zduny 2 podw. prawo. Hirsch. F-4683

Pokój
frontowy dobrze umebl. do wynajęcia. Gdańska nr. 39 III ptr. (F-4670

Pokój
umebl. na 2 osoby do wynajęcia. Hetmańska nr. 13 II ptr. prawo. F 4683

Pokój
do wynajęcia dla wojskowego. Jezuicka 11 I ptr. (20369

ROZMAITOŚCI

Ostrzeżenie.
Ostrzegam P. P. piekarzy, Hurtowników i Fabrykantów o dawaniu towarów na kredyt p. Michałowi Zuchowskiemu Bydgoszcz, Al. Mickiewicza róg Gdańskiej Waldemar Kronszewski. (F-4642

1000 zł. pożyczki
poszukuję. Procent dobry i gwarancja, spłata miesięczna po 110 zł. Of. pod „Pożyczka" do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-4656

Pożyczki
2000 zł na dobry procent pod zastaw wartościowych przedmiotów poszukuję. Oferty pod „Pewny zastaw" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 (F-4626

Wdowiec
lat 50, właściciel gospodarstwa wartości 15.000 zł, położonego w pobliżu Bydgoszczy, pragnie zapoznać starszą pannę lub bezdzietną wdowę z cośkolwiek gotówką. — Cel matrymonjalny. — Tylko poważne zgłoszenia proszę nadesłać do filji Dz. Byd. Dworcowa 2 pod „4633". (F-4633

Udziałowca
zaprowadzonego chemiczno kosmetycznego przedsiębiorstwa może być, stałą posadę będzie miał kto rozporządza kapitałem do 2 000 zł. lub więcej. Oferty pod „Udziałowiec" do Filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-4584

Zgubiono
dyplom szoferski 241 woj. poznańskie i kartę samochodu „P. Z. 10257" z portfelem w Bydgoszczy w ul. Dworcowej. Uczciwego znalazcę uprasza o zwrot szofer Maksymiljan Hildebrandt, Jarożyn, pow. Szubin. (F-4594

Obelgę
rzuconą na nauczyciela Bunna z Gruczna w sprawie Ostbundu cofam z żalem. B. Zakrzewski, nauczyciel. (20341

†

W poniedziałek 6-go b. m. o godz. 2 zasnął w Bogu nagle i niespodzianie po krótkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, zięć, brat, szwagier i wujek

kupiec

ś. p. Rudolf Hallmich

w 45-tym roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Helena Hallmich
z domu **Konarska**
z synem Karolem.

Bydgoszcz, 7. IX. 1926.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godzinie 10-tej przed południem z domu żałoby, ul. Gdańska 154. — Msza św. żałobna za duszę zmarłego odbędzie się w sobotę o godzinie 8-mej rano w kościele Jezuickim.

Wizyty z kondolencją uprasza się zaniechać.

(F4663

†

We wtorek, dnia 7-go września o godz. 10-tej przed południem zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana i dobra matka

ś. p.

Marjanna z Wessłów Gordonowa

przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go bm. o godz. 4-tej po południu z domu żałoby przy ul. Niegolewskiego 3 na Nowy cmentarz.

Na obrzęd ten zapraszają wszystkich krewnych i znajomych stroskane

córki.

Bydgoszcz, dnia 8 września 1926.

Msza św. za spokój duszy zmarłej odbędzie się w dniu pogrzebu o godzinie 8-mej w kosciele Farnym.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

(20411

†

W poniedziałek, dnia 6. bm. rozstał się z tym światem w 45 roku życia nasz szef

ś. p.

Rudolf Hallmich

W Zmarłym tracimy dobrego szefa, który swą niezmordowaną pracą był nam zawsze najlepszym przykładem.

Cześć Jego pamięci!

Personel.

F 4655)

†

Dnia 5 września 1926 r. zmarł nasz kierownik ś. p.

Edwin Kortas

w 36 roku życia. W Zmarłym tracimy szczerego i dobrego współpracownika

Cześć Jego pamięci!

F-4673 **Pracownicy firmy Wodsack.**

Wróciłem
Dr. Wojtkiewicz
Wileńska nr. 1.
F-4571

Dzielnych
akwizytorów
we wszystkich częściach kraju na wysoką prowizję poszukuje **poważne wydawnictwo.**

Zastępcy
z kaucją wraz z odpisami świadectw nadesłać prosimy pod „Bałtycka Agencja Prasowa", Gdynia. (20154

Wydzierżawię zaraz
ubikacje biurowe
w moim domu na I. piętrze leżące, w których mieści się od 30 lat kancelarja adwokacka. — Centralne ogrzewanie, sądy i przystanek tramwaju 1 minutę. Zgłoszenia pismienne przyjmuje: 20114
JULJAN KRÓL, Nowy Rynek nr. 11.

AGENTURA
Dziennika Bydgoskiego
w
Fr. Kociniewski
Chełmno — kiosk
Codziennie popoł. najnowsze „Dzienniki"
20164)

Losy I. klasy 14 Loterji Państwowej
są już do nabycia w słynnej ze szczęścia kolekturze
„ŹRÓDŁO SZCZĘŚCIA"
Warszawa, Królewska 43, vis a vis Gmachu Giełdy Warszawskiej
20123 Konto P. K. O. 12-655. Telefon 417-39. 19752

Pomimo znacznego zwiększenia sumy i ilości wygranych **z dziewięciu miljonów dziewięćset ośmdziesięciu czterech tysięcy** na **dwanaście miljonów sto sześćdziesiąt tysięcy.**

Cena losów została niezmieniona: 1/4 — zł. 10, 1/2 — zł. 20, 1/1 — zł. 40.
Łaskawe zlecenia wykonujemy **odwrotną pocztą** szybko i akuratnie.

Karta zamawiań D. B.

Do największej, najstarszej i najszczęśliwszej kolektury **„Źródło Szczęścia", Warszawa, Królewska nr. 43**

Niniejszem zamawiam do I. kl. 14 Loterji Państwowej
..... losów ćwiartek po złotych 10
..... losów połówek „ „ 20
..... losów całych „ „ 40.

Należność złotych ..... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. załączonym przez kolekturę, lub też proszę przesłać za pobraniem pocztowem.

Imię i nazwisko .....

Dokładny adres .....

Wózki dziecięce
korzystnie w wielkim wyborze. 7160
F. Kreski, Gdańska 7.

Akcje
Drukarni Bydgoskiej T. A.
kupuję. Oferty do Dzien. Bydg. pod **„Askanius".** (19117

Składów
poszukujemy celem wydzierżawienia. Of. upr.
Szwajcarski Dwór, Sp. z o. o.
Mleczarnia i Piekarnia
Hurtownia.
(20378

Olkę zimową
(Wicia villosa).
Koniczynę
białą z teraźniejszych sprzętów. (19557

Seradelę
teraźniejszych sprzętów kupujemy i prosimy o zlecenia z próbkami.
Skład nasion
Wedel & Co., Sp. Kom.
Bydgoszcz,
Długa nr. 19. Tel. 820.

Zakup i sprzedaż
złota, srebra
jak i wszelkich artykułów w ten zakres 13492] wchodzących.
Henryk Kaszubowski
zakład zegarm. - złotniczy
Długa nr. 29

Korzenie
pod gwarancją czystości) luźno i w drobnych opakowaniach poleca
J. Fagiewicz
Mazowiecka 29, tel. 92
(17717

Cebula
srebrnobiała najlepsza do zaprawiania ogórków płatów, pikli (senigurken) 15 do 17 centnarów natychmiast na sprzedaż. Cena podług ugody. (20339
Stanisław Prywer,
ogrodnik,
Dom. Brudzyń
p. Janówiec.

Robotnika
jaknajlepiej poleconege, możliwie z branży szklanej poszukuje niezwłocznie na stałe. (F-4647
M. Rautenberg i Ska,
Bydgoszcz,
Jagiellońska nr. 11.

Chcesz pieniędzy cały stos
kup u Billerta w Toruniu los
14-ej Loterji Państwowej.
Co drugi los wygrywa! Co drugi los wygrywa!
Cena losu: 1/4 10,— zł, 1/2 20,— zł, 1/1 40,— zł.
Najwyższa wygrana pół miljona zł.
Oprócz tego 40.000 wygranych po 300.000, 20 .000, 100.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000. 5.000 zł itd.
Wpłaty najtaniej przez P. K. O. 207.924 Poznań, lecz wysyła się także przez zaliczki. ∴ ∴ ∴ ∴ ∴
Plany i przepisy na żądanie wysyłam bezpłatnie.
Paweł Billert
Kolektura Loterji Państwowej w Toruniu, Nowy Rynek narożnik Prostej
Subkolektura w Kruszwicy Stanisława Glińskiego Rynek w Gniewkowie Rysz. Taniewskiego. (20377

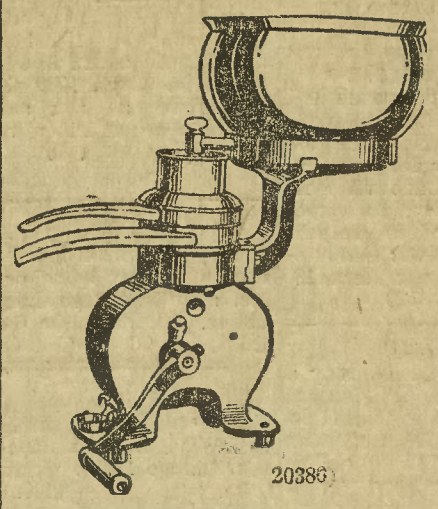

Alfa-Laval
słynne na cały świat
centryfugi
na raty
każdej wielkości, do nabycia tylko w firmie
LEON KIEŁPIŃSKI
skład rowerów i centryfug
ulica Grunwaldzka 109.
20386)

Czwarty wagon
szkieł do zapraw
wyrobu Ząbkowickiego w tym sezonie, co dopiero nadszedł
Jest to **dowód najlepszej jakości i korzystnych cen** naszych szkieł do zapraw.
F. KRESKI
Bydgoszcz, Gdańska nr. 7.

Przy miejskiej klinice dla położnic
w Bydgoszczy
zawakują z dn. 1 października 1926 r.
posady 2 akuszerek.
Pobory wynoszą od 140,— zł. do 175,— miesięcznie wraz z całem utrzymaniem,

Kandydatki wykwalifikowane, mogące się wykazać conajmniej roczną praktyką zechcą wnioski swe wraz z świadectwami przesłać do Magistratu, Urząd Opieki Społecznej najpóźniej do dnia 25 bm.

Magistrat — Urząd Zdrowia
20410 (—) **Dr. Soboczyński,** radca miejski.

Ogłoszenie sprzedaży drewna
Nadleśnictwo Sarniagóra
poczta Łążek.

Dnia 18 września 1926 r. przed południem o godzinie 10-ej sprzedawać się będzie publicznie najwięcej dającemu w lokalu pana **Józefa Mielewskiego w Łążku, powiatu Świeckiego**

około 8 000 mp szczap sosnowych i brzozowych
5 000 mp wałków sosnowych łupanych
3 500 mp wałków sosnowych okrągłych
450 mp wałków sosnowych 2 metry długie
3 000 mp gałęzi sosnowych I. kl.
300 mp gałęzi sosnowych III. kl. 20380
363 mp pniaków sosnowych łupanych

oraz drewna użytkowego sosnowego i brzozowego z wszystkich leśnictw.

Bliższych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna, udzielą na życzenie ustnie odnośni leśniczowie. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. Płacić należy rachmistrzowi, obecnemu przy sprzedaży.

Nadleśniczy.

Obwieszczenie.
W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy **„Victorja" Tow. dla Handlu i Przemysłu Sp. Akc. w Bydgoszczy,** zwołuje się zebranie wierzycieli na;

dzień 13 września 1926 r. o godz. 12 przed poł.

do tutejszego Sądu Powiatowego, pokój 12, z następującym porządkiem obrad:

1. odebranie od dotychczasowego zarządcy sprawozdanie.
2. wybór nowego zarządcy w miejsce dotychczasowego.

Bydgoszcz, dnia 6 września 1926.

Sąd Powiatowy. (20379

Związek Kręglarzy „Concordia"
w Bydgoszczy
urządza w kręgielni firmy Wilh. Luckwald Nast., przy ul. Jagiellońskiej nr. 9, w czasie **od 4. 9. do 11. 9. 1925 r. włącznie**
Publiczne kręglowanie o nagrody.
20 wartościowych nagród (2000 zł).
Każdy kręglarz proszony. **ZARZĄD.**
(19570

Wznowiłem praktykę
i przyjmuję
od godz. 10-12 przed, a od 4-6 pop.
Idzi Świtała
lekarz-dentysta
Bydgoszcz, ulica Słowackiego 1II l.
Telefon 999. (19967

Dzwona i szprychy
pierwszorzędnej jakości, w każdej ilości do nabycia w tartaku
Wiktor Petrykowski 19935
Bydgoszcz — — — — — Telefon 13-73